

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 18 (8109)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek 24 stycznia 1977 r.

Nakład: 135.002

A

Cena 1 zł

Wszyscy wspieramy rozwój
nowoczesnego rolnictwa
Przemówienie Edwarda Gierka
na VI Plenum KC PZPR

DRODZY TOWARZYSZE!

Przed sześcioma tygodniami na V Plenum KC rozpatrywaliśmy podstawowe problemy polityki społeczno-gospodarczej, ocenialiśmy sytuację, jej pozytywne strony i trudności. W rezultacie opracowaliśmy program, który harmonijnie łączył zadania bieżące — zadaniami roku 1977 — z działaniem długofalowym, wytyczył właściwą drogę realizacji linii VI i VII Zjazdu, a równocześnie skutecznego przezwyciężenia trudności na jakie napotkaliśmy. Mamy podstawę sądzić — potwierdza to też dzisiejsza dyskusja — że uchwały V Plenum zyskały uznanie i poparcie w partii i społeczeństwie, wyszły na spotkanie oczekiwań, ukierunkowały działanie gospodarce i wywoływały inicjatywę. Mamy już pierwsze, odczuwalne tego efekty. Kontynuujemy wysiłki na rzecz zwiększenia dostaw na rynek. Dokonujemy strukturalnych zmian w kierunku koncentracji nakładów na zadaniach o największym znaczeniu społecznym.

Obecnie sprawą najważniejszą jest wytrwale wcielanie Uchwały V Plenum w życie w całej działalności gospodarczej i społecznej, w pracy państwowej i partyjnej. Musimy jeszcze mocniej zespalać w realizacji tych uchwał wszystkie siły narodu, w demokratycznym współdecydowaniu o sprawach kraju i w wytrwałej pracy dla socjalistycznej Ojczyzny. Jest to nasze główne zadanie, idea przewodnia wszystkich naszych poczynań.

Obecnie, VI Plenum pozostaje w bezpośrednim związku z poprzednim. Konkretyzując jego podstawowe założenia w sprawie rozwoju rolnictwa i postępu wsi, jest to sprawa kluczowa dla pomyślnej realizacji naszej strategii społeczno-gospodarczej, a przede wszystkim dla systematycznego podnoszenia poziomu życia ludzi pracy.

Partia nasza dobrze zdaje sobie sprawę ze złożonych problemów polskiego rolnictwa. Wynikają one z historycznie uwarunkowanego zacofania, z niedostatków w wyposażeniu technicznym, z rozdrobnienia gospodarstw. Pogłębia je i komplikuje nadmierny odpływ młodości ze wsi. Są to problemy trudne, a ich rozwiązywanie wymaga ogromnych wysiłków samej wsi i całego społeczeństwa, całej gospodarki narodowej.

Dlatego od początku lat 70-tych sprawy rolnictwa znajdują się w centrum uwagi naszej partii i państwa. Jeszcze przed VI Zjazdem podjęliśmy ważne decyzje na rzecz zwiększenia opłacalności produkcji rolnej. W ciągu ostatnich lat kilkakrotnie podnoszone były ceny skupu artykułów rolnych. Wychodząc na spotkanie oczekiwań rolników zdecydowaliśmy o zniesieniu dostaw obowiązkowych. W wyniku uchwał XV Plenum Komitetu Centralnego z 1974 roku zostały podjęte doniosłe kroki w celu zwiększenia dostaw środków produkcji i materiałów budowlanych dla wsi. Oczywiście postęp w tej dziedzinie warunkowany jest możliwościami wytwórczymi w przemyśle pracujących dla potrzeb rolnictwa. Program rozwoju tych przemysłów opracowany w 1974 r. i znajdujący się obecnie w realizacji znacznie przewyższa wszystko, co kiedykolwiek zrobiono w tej dziedzinie. Pierwsze skutki poczynionych

nakładów już są odczuwalne, ale pełne ich rezultaty osiągniemy dopiero w końcu obecnego i w przyszłym pięcioletniu.

Istotne znaczenie dla rozwoju rolnictwa miały również zmiany w systemie administracji, utworzenie nowych województw, organizacja gmin, przybliżenie władzy państwowej i służb rolnych do producenta, umocnienie i racjonalizacja struktury spółdzielczości wiejskiej.

Dzięki przedsięwzięciom na rzecz rolnictwa podjętym w pierwszej połowie obecnego pięcioletnia stworzyliśmy podstawy zasadniczego postępu w tej dziedzinie w najbliższych latach. Nie zmienimy polityki rolnej. Zasady tej polityki wytyczone w 1971 roku przez naszą partię wspólnie ze Zjednoczonym Stronictwem Ludowym są słuszne. Praktyka potwierdziła też w całej rozciągłości słuszność programu rozwoju gospodarki żywnościowej opracowanego w 1974 r.

Realizacja tej słusznej linii polityki rolnej naszej partii napotykała na trudności związane ze słabszymi urodzajami zbóż i pasz w ostatnich latach, co — mimo wielkiego i kosztownego importu zbóż — spowodowało bardzo głęboki spadek hodowli trzody i produkcji mięsa oraz tłuszczu wieprzowego.

Konsekwencje tych trudności odczuwa ludność i cała gospodarka. Ich przezwyciężenie wymaga postępu na wszystkich odcinkach decydujących o unowocześnieniu rolnictwa, o wydajności ziemi i pracy w rolnictwie. W referacie tow. Barcikowskiego przedstawiony został wszechstronny plan działań zmierzających w tym kierunku. Dzisiejsza dyskusja propozycjom referatu udzieliła poparcia, wzbogaciła je i rozwinęła. Sądzę zatem, iż skonkretyzowaliśmy nasze zadania w rolnictwie, trafnie, zgodnie z oczekiwaniami wsi i potrzebami społecznymi.

Biorąc pod uwagę, że zadania produkcyjne rolnictwa zostały szeroko omówione w referacie — ograniczyć się do podniesienia kilku problemów, które — jak sądzę — mają szczególne znaczenie.

Najważniejszym aktualnym zadaniem jest zwiększenie produkcji zwierzęcej, a zwłaszcza odbudowa pogłowia trzody chlewnej. Konieczne jest także powiększenie produkcji mięsa wołowego, mleka, drobiu, wykorzystanie możliwości rozwoju hodowli ryb. Od tego zależy poprawa zaopatrzenia ludności w mięso i tłuszcz. W ostatnich miesiącach podjęto w tych sprawach szereg słusznych decyzji. W rezultacie w hodowli trzody chlewnej zaczyna się zarysowywać powolna ale jednak zmiana na lepsze, jednakże osiągnięcie odczuwalnych efektów wymagać będzie co najmniej roku wszechstronnych, intensywnych wysiłków. Idzie o to, aby dobrze wykorzystać wszystkie warunki rozwoju produkcji zwierzęcej, a przede wszystkim korzystniejsze niż przewidywały to pierwotne prognozy zbiory ziemniaków, a także możliwości większych dostaw pasz treściwych z importu.

Na przyszłość musimy bardziej skutecznie zabezpieczyć się przed tak drastycznymi wahaniami poziomu produkcji hodowlanej, jakie wystąpiły w ub. roku. Wymaga to speł-

Ciąg dalszy na str. 2

Edward Gierek
udał się do Indii

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie premiera rządu Republiki Indii — pani INDIRY GANDHI, 23 bm. udał się z oficjalną wizytą do tego kraju i sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK z małżonką.

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszą: zastępca przewodniczącego Rady Państwa Zdzisław Tomal, sekretarz KC PZPR, kierownik Wydziału Zagranicznego KC Ryszard Frelek, wicemarszałek Sejmu Piotr Stefański, minister Spraw Zagranicznych Emil Wojtaszek, minister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej Jerzy Olszewski, minister, I zastępca przewodni-

czego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Maciej Wirowski, przewodniczący Komitetu ds. Radia i TV Maciej Szczepański, ambasador PRL w Indiach Jan Czapla, poseł na Sejm, literat Wojciech Zukrowski oraz grupa doradców i ekspertów.

Na warszawskim lotnisku Okęcie Edwarda Gierka zęgnali: członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, władze naczelnych ZSL i SD, Prezydium Sejmu, Rada Państwa i Prezydium Rządu.

Obecny był chargé d'affaires a. l. Republiki Indii w Polsce M. P. M. Menon.

Przybyli: chargé d'affaires a. l. ZSRR w Polsce Georgij Ragulin oraz ambasador cesarstwa Iranu — Akbar Daral.

★

MOSKWA (PAP) — Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Edward Gierek, przelatując nad teryto-

rium ZSRR w drodze do Indii, wystosował z pokładu samolotu depesze do sekretarza generalnego KPZR Leonida Breżniewa, w której przekazał całemu narodowi radzieckiemu serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w budowie społeczeństwa komunistycznego i realizacji uchwał XXV Zjazdu KPZR.

★

TASZKIEN (PAP) — W drodze do Indii I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek zatrzymał się w niedzielę w stolicy radzieckiego Uzbekistanu, Taszkencie. Na lotnisku powitali go przedstawiciele najwyższych władz republiki z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR i sekretarzem KC Komunistycznej Partii Uzbekistanu Szarafem Raszidowem. W tym samym dniu odbyło się przywitańskie spotkanie Edwarda Gierka i osób towarzyszących mu w podróży do Indii z przedstawicielami najwyższych władz Uzbekistanu, którego gospodarzem był S. Raszidow. Spotkanie upełniło w bardzo serdecznej i przyjaźnieli atmosferze.

Depesza gratulacyjna
E. Gierka do J. Cartera

WARSZAWA — I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, przesłał gratulacje Jimmy'emu Carterowi z okazji objęcia przez niego urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Minister Spraw Zagranicznych, Emil Wojtaszek, przesłał depeszę gratulacyjną do nowego sekretarza stanu Cyrusa Vana.

Premier Finlandii
w Czechosłowacji

PRAGA — W sobotę przybył do Pragi premier Finlandii Martti Miettunen z 4-osobową wizytą oficjalną. Przeprowadził on rozmowy dotyczące przede wszystkim zacieśnienia stosunków gospodarczych z Czechosłowacją. M. Miettunen uda się do Bułgarii.

Wydalenie
Greków cypryjskich

ATENY — Turcyjska administracja wojskowa w północnej części Cypru stała wydając nakazy opuszczenia tego terytorium przez Greków cypryjskich. W ub. tygodniu nakaz taki otrzymało 46 osób z półwyspu Karpas. Ogółem od początku 1977 r. z terytorium Cypru, odopuszczono przez wojsko turcyjskie, wydalone 600 Greków cypryjskich.

W lutym br.
wybory w Danii

KOPENHAGA — Premier rządu duńskiego, Anker Jørgensen, poinformował o planowaniu, że przedterminowe wybory parlamentarne odbędą się 15 lutego.

Pierwsze w br.
wodowanie
w Stoczni Gdańskiej

GDANSK (PAP) — 23 bm. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina odbyło się pierwsze w tym roku wodowanie. Na wodę spłynął kadłub kolejnego semikontenerowca o nośności 16 tys. DWT. Jest to nowożytna jednostka do przewożenia ładunków konwencjonalnej i w kontenerach, a także ładunków umieszczonych na paletach i produktach chłodzonych. Ma też ładownie przeznaczone do przewożenia mineralnych łuzem.

W tym roku Stocznia Gdańska buduje dla armatorów krajowych i zagranicznych 27 statków o łącznej nośności ponad 316 tys. DWT. Zwodowanych zostanie 25 kadłubów. Program produkcyjny przewiduje budowę nowoczesnych jednostek rybackich i handlowych, w tym kontenerowców i semikontenerowców.



Trwa akcja lodowa na Odrze. W kruszeniu potężnych torów lodowych jakie utworzyły się na odcinku Kostrzynek — Czelin obok lodolamaczy polskich udział w akcji bierze grupa lodolamaczy NRD.

NA ZDJĘCIU: lodolamcze niemieckie w akcji.

CAF — Undro — telefoto

DIALOG
wzajemnie korzystny

Zapowiedź wizyty w Indiach I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, EDWARDA GIERKA, zarówno w Polsce, jak i na Półwyspie Indyjskim wywołała żywe zainteresowanie. Zwróciła uwagę prasy światowej. Nic dziwnego. Będzie to pierwsza w dotychczasowych stosunkach polsko-indyjskich wizyta I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR w Delhi. Rozmowy polityczne, które przeprowadził w Indiach Edward Gierek, będą miały znaczenie nie tylko dla dalszych — tradycyjnie już dobrze układających się — stosunków polsko-indyjskich, ale również mogą odbić się szeroko echem w całej Azji południowo-wschodniej.

Indie, choć oddalone o tysiące kilometrów od naszego kraju, zawsze budziły szczerą sympatię Polaków. Siedliśmy z wielką uwagą rozwój tego kraju po uzyskaniu niepodległości. Zawsze też w naszych dotychczasowych stosunkach dwustronnych wyczuwaliśmy szczerą nutę przyjaźni i wzajemnego szacunku. Tak było

od początku nawiązania kontaktów dyplomatycznych w dniu 30 marca 1954 roku. Od tej chwili nie było roku, by we wzajemnych kontaktach nie odnotowano zarówno ustaleń, rutynujących zarówno na rozwój wewnętrzny obu krajów, jak też w — swej wymowie politycznej — na sytuację międzynarodową. Na rozwój systematycznych stosunków dwustronnych wpływała m. in. — obok autentycznej chęci współpracy — stała wymiana wizyt wybitnych postaci życia politycznego obu krajów, w wyniku których zawierano porozumienia gospodarcze i podpisywano doniosłe akty polityczne. Dziś Indie, traktując partnerstwo w kategoriach ekonomicznych, są pierwszym kontrahentem Polski spośród krajów rozwijających się. Znakiem i w duchu pełnego zrozumienia rozwinęła się również współpraca Polski z Indiami na płaszczyźnie międzynarodowej, o czym świadcza liczne przykłady.

W latach 1954-1976 Polska i Indie aktywnie walczyły w sprawie walki nieskompromisowanych pro-

Ciąg dalszy na str. 2



Trwają prace przy budowie elektrowni szczytowo-pompowej w Żarnowcu, woj. gdańskie. Obecnie prowadzone są m. in. roboty w dole fundamentowym siłowni „Enerpopol” Północ montujące spirale na blokach 3 i 4 turbiny. Rozpoczął się również montaż rurociągów na wejściu do tych turbin. CAF — Ukłejewski — telefoto

I sekretarz KC PZPR
przyjął J. Iwaszkiewicza

WARSZAWA (PAP) — 22 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął Jarosława Iwaszkiewicza, prezesa Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, posła na Sejm PRL.

W czasie rozmowy Jarosław Iwaszkiewicz przedstawił działalność i prace Zarządu Głównego ZLP oraz omówił istotne sprawy środowiska literackiego.

I sekretarz KC PZPR wyraził uznanie dla obywatelskiej postawy pisarza czynnie zaangażowanego w pomnażanie

wartości i rozwój socjalistycznej kultury, umacnianie patriotycznej jedności narodu. Przedstawiając główne problemy społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, związane z realizacją programu VII Zjazdu PZPR, Edward Gierek zapoznał Jarosława Iwaszkiewicza z ważowymi zagadnieniami, nad którymi pracuje obecnie Komitet Centralny partii i władze państwowe.

E. Gierek podkreślił znaczenie twórczości kulturalnej dla osiągnięcia celów rozwoju Polski.

Po demonstracjach w Egipcie
Władze opanowały sytuację
lecz napięcie utrzymuje się

KAIR, LONDYN, PARYŻ (PAP) — Według zgodnej opinii obserwatorów zagranicznych, Egipt przeżywa obecnie jeden z najcięższych kryzysów w swojej historii. Władze kontrolują, co prawda, sytuację, lecz napięcie utrzymuje się. Ulicami miast wciąż jeżdżą wozy pancerne i żołądź, krążą silne patrole policji i wojska, ważne budynki, mosty i główne place miejskie otoczone są kordonami bezpieczeństwa. Niemal z godziny na godzinę rośnie liczba aresztowanych. Jak pisał dziennik „Al-

Ahram”, dotychczas aresztowano 1370 osób pod zarzutem udziału w zamieszkach. Dziennik stwierdza, że osobom tym grożą wysokie kary. Wśród aresztowanych jest wiele osób o przekonaniach lewicowych i pronarodowych.

Nieustannie napływają nowe doniesienia o liczbie ofiar dwudniowych zajeź w Egipcie. Według informacji prasy kairskiej, zginęło 79 osób, jednakże obserwatorzy oceniają, że liczba ofiar śmiertelnych jest wyższa. Ponad 800 osób zostało rannych.

Prezydent Sadat zwołał w sobotę rano naradę z przedstawicielami rządu i parlamentu, aby przedyskutować sytuację w kraju.

Radio kairskie zakomunikowało w sobotę po południu, że godzina policyjna, wprowadzona w związku z rozruchami, została zniesiona w całym Egipcie.

Rząd egipski zwrócił się do USA oraz do państw Europy zachodniej i bliskowschodnich krajów naftowych z apelem o udzielenie mu specjalnej pomocy gospodarczej w wysokości miliarda funtów egipskich rocznie.

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:

białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady śniegu. Temperatura maksymalna od -3 do -1 stopnia, minimalna -3 stopni C. Wiatr: słaby i umiarkowany z kierunków południowych.

JUTRO — zachmurzenie duże, miejscami opady mroźnej mżawki. Ciężkie.

MIENINY: Felcja, Tymoteusza. (3)

Śmierć czarnego
polityka

LONDYN (PAP) — Wiceprzewodniczący Afrykańskiego Ludowego Związku Zimbabw (ZAPU) Jason Moyo zginął w wyniku eksplozji bomby przesłanej pocztą do siedziby organizacji znajdującej się w stolicy Zambii Lusace.

Jason Moyo był najbliższym współpracownikiem przywódcy ZAPU — Joshua Nkomo i członkiem delegacji tej organizacji na konferencji genewskiej w sprawie przyszłości Rodezji.

Plaga głodu
w Chile

NOWY JORK (PAP) — Głód jest nie mniejszą plagą dla mieszkańców Chile niż represje polityczne — oświadczył w Montrealu ADONIS SEPULVEDA, zastępca sekretarza Partii Socjalistycznej Chile. Przybył on do Kanady na zaproszenie „Stowarzyszenia Chilijczyków w Montrealu”.

A. Sepulveda podkreślał, że GŁÓD PRZYBRAŁ WRĘCZ DRAMATYCZNE ROZMIARY. Prasa zachodnia często nie pamięta, że OD CZASU PRZEWROTU WOJENSKO W WRZESNIU 1973 R. KAŻDEGO DNIA CHILIJCZYK UMIERA Z GŁODU.

Pierwszy dzień urzędowania
prezydenta J. Cartera

WASZYNGTON (PAP) — Nowy prezydent USA Jimmy Carter dotrzymał swego obietnicy z kampanii przedwyborczej i w pierwszym pełnym dniu urzędowania podpisał dekret o amnestii dla osób, które uchylały się od służby wojskowej podczas wojny wietnamskiej. Dekret nie będzie jednak dotyczyć dezertorów z armii, których sprawy władze rozpatrzy indywidualnie. Tak więc wiele osób, które w obawie przed represjami wyemigrowały z USA, będzie mogło powrócić do kraju. Decyzja prezydenta spotkała się z ostrą krytyką w kołach republikańskich.

W piątek wieczorem Jimmy Carter po dwugodzinnej naradzie w Białym Domu z udziałem odpowiedzialnego za sprawy energetyczne Jamesa Schlesingera, przedstawicieli użytkowników energii elektrycznej i koncernów oraz członków Kongresu, zaapelował do społeczeństwa amerykańskiego o oszczędne używanie energii w związku z trudną sytuacją opałową. Wyjątkowo surowa w tym roku

zima w Stanach Zjednoczonych, spowodowała nadmierne zużycie paliw, a przede wszystkim gazu ziemnego. Niektóre zakłady przemysłowe ze względu na trudności opałowe zostały zamknięte, co spowodowało pozabawienie pracy ponad 200 tys. osób.

bezpieczamy realizację 11,5 tys. stanowisk dla bydła i 26,7 tys. stanowisk dla trzody chlew-

ciąg dalszy na str. 4



Szkołę do swobodnego kształcenia uczniów IV klasy, Witold Starus. Na temat jakości obrabiania już dawno rozmawia Miroslaw Winiotowicz z nauczycielem — Janem Sokolowskim. Fot. Z. Zaremba

Dziś zajęcia warsztatowe

Budynek Warsztatów Mechanicznych białostockiego Zespołu Szkół Zawodowych w 1951 roku przejął pierwszą grupę uczniów, którzy sami zmontowali i uruchomili pięć obrabiarek. Takie były początki. Najwięcej może powiedzieć o tym okresie dyrektor mgr inż. STANISŁAW JAROCKI, który w tym samym czasie zaczynał swoją pracę dydaktyczną. Później przywoził maszyny z przemysłu — sędziwie, wykończarki, części tego „złomu” udało się przywrócić użyteczną funkcję.

We wszystkich pomieszczeniach praca idzie pełną parą. Trudno inaczej wyobrazić sobie organizację zajęć praktycznych, w których w tym roku szkolnym uczestniczy ponad tysiąc uczniów z technikum, liceum zawodowego i politechnicznego studium komunikacyjnego.

Dyrektor, Stanisław JAROCKI i kierownik Warsztatów inż. Wacław MYSLIŃSKI zwracają uwagę na specyficzną podział robót i związane z tym zróżnicowanie parku maszynowego. Obróbka ręczna w imadłach stanowi jeden z pierwszych etapów „wtajemniczenia”. Tutaj zastajemy uczniów klas młodszych. Dalej oddział obróbki mechanicznej z pilami ramowymi do cięcia „przysłówki”, czyli staliowych pretów, przeznaczonych do dalszego obróbkę.

Najstarszy obecnie z grupy czternastu nauczycieli warsztatów — Feliks ŁOŚ z dumą demonstruje koła zębata, które tu właśnie nabiera właściwych kształtów. Tylko Fabryka Przędzów i Uchwyty wykonuje w województwie takie same.

Zagladamy do szlifierni, gdzie wyraźnie widać nową technikę. W ruchu jest szlifierka do wałków, obok inna — do płaszczyzn, z elektromagnetycznym stołem, ułatwiającym mocowanie detali. Dodajmy do tego kółko, które służy do hartowania, oddział montażu i remontu — otrzymamy prawie pełny obraz małej fabryki, bo również taka funkcja spełnia warsztat.

Uczeń, który wykonuje tu rozmaite, użyteczne prace, trafia na zminiaturyzowane

warunki autentycznego przedsiębiorstwa produkcyjnego branży metalowej. W wypożyczalni narzędzi przyzwyczajają się do sposobu rozliczania się z dobranymi pomocami warsztatowymi, poznają rozdzielenie robót, zaszklają się z tymi zadaniami w fazie międzyoperacyjnej w laboratorium, bada strukturę materiału, jego własności i wady.

Trzy miliony złotych wyniesie w tym roku wartość wszystkich, co wyprodukują warsztaty. Zakłady Madro, Spomasz, Instal. Spółem i inne odbiora nie tylko proste, toczne wałki stalowe, ale też koła zębata, detale szlifowane o powierzchniach utrzymywane w wysokich klasach gładkości, nożyce do cięcia drutu, których niegdzie poza tym w kraju nie wytwarza się. Jest tych zamówień około 140.

Żeby jednak warsztaty stały się swoimi, rolę, żeby opuszczały te wysokie klasy fachowcy, którzy przy pierwszym kontakcie z obrabianiem sterowaną numerycznie nie nabawia się kompleksów do hal warsztatowych trafiać muszą sukcesywnie nowe maszyny, stanowiące wizytówkę osiągnięć technicznych ostatnich lat. Nie jest to sprawa prosta, ale kadra kierownicza wierzy, że i ten problem uda się rozwiązać z pożytkiem dla przyszłych absolwentów.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

O „Warmii” często się mówi w Suwałkach: specyficzny zakład. Na czym polegać ma owa „specyfika”? Głównie na tym, że pracują tu w większości kobiety, najczęściej młode, które wychodzą za mąż, rodzą dzieci, korzystają z macierzyńskich i bezpłatnych urlopów. Jeśli jednak tak pojmować specyfikę „Warmii”, to do „specyficznych” trzeba byłoby zaliczyć np. wszystkie zakłady włókiennicze. Dodajmy, że ta etykieta ma często usprawiedliwiać niepowodzenia produkcyjne, wychowawcze, kadrowe.

Przeciwko tak pojmowanej specyfice spotkałem się ze sprzeciwami w samej „Warmii”. „Jesteśmy normalnym zakładem produkcyjnym, mającym do wykonania określone zadania. Nikt i niczym nie może nas uwolnić od odpowiedzialności”. Jest w tym sporo racji. Jeśli uważniej przyjrzyć się problemom, występującym tutaj, okaże się, że są one podobne do tych, jakie mają inne suwalskie zakłady. I nie tylko suwalskie.

Oczywiście, wcale to nie oznacza, że „Warmia” nie ma wielu spraw trudnych i złożonych, które w takiej skali i ostrych nie występują w innych typowo męskich zakładach. Pracują tu — jak wspomnieliśmy — młode kobiety, które wychodzą za mąż, rodzą dzieci, biorą macierzyńskie i bezpłatne urlopy. To musi rzutować na pewną odmienność w organizacji produkcji, dostosowaną do struktury zatrudnienia.

A to rodzi określone problemy. Wiadomo np., że dla kobiet cięższych trzeba zapewnić lepsze stanowiska pracy. Chodzi przede wszystkim o to, aby praca była lżejsza, a jednocześnie — podobnie jak poprzednia — popłatna. Takich stanowisk ciągle brakuje. Trudno też dokładnie określić, przy której maszynie pracuje się ciężko, a przy której lekko, skoro prawie wszystkie stanowiska robocze są do siebie podobne.

Następna sprawa: urlopy macierzyńskie, a także bezpłatne, przysługujące rodzicom kobietom, a co za tym idzie — zastępowanie ich w pracy na kilka miesięcy, a nawet lat. W przeszłości różnie z tym bywało. Jeśli komuś proponowano przejście do innej maszyny, najczęściej nie chciał na to wyrazić zgody.

Nie dam rady — padała odpowiedź. I to długo dezorganizowało robotę w „Warmii”. Narzekanie na „specyfikę” nie załatwiało problemu. Przede wszystkim

mistrzowie i brygadziści musieli sadzać, aby na każdą maszynę mieć przygotowanych zastępców. I takimi obowiązkami ich obciążono. Efekt? Jeśli dzisiaj trzeba kogoś przesunąć na inną maszynę, mistrzowie potrafią tak zorganizować sobie robotę, że nie ma przestoju maszyn i zakłóceń w produkcji.

Wielce pomocnym okazał się także Fundusz Mistrzowski. Już pierwsze miesiące wykazały, że w pełni zdaje on egzamin. Mistrzowie premiują w pierwszej kolejności tych pracowników, którzy wykazują dużą dyspozycyjność. W czym to się przejawia? Właśnie w gotowości ludzi do podejmowania — jeśli zajdzie potrzeba — trudnych zadań.

Obecnie jest to przede wszystkim troska o jakość wyrobów. Problem niezwykle ważny w „Warmii”. Zakłady otrzymują materiały od 11 dostawców. Materiały — podkreślił — różnej jakości. W zeszłym roku musiano zareklamować aż 95,6 proc. tkanin z andrzejowskiej „Andropolu”, 88 proc. z łomżyńskiej „Narwi”, ponad 60 proc. z pabianickiego „Pamotexu”. Znaczną część zareklamowanych tkanin przeklasyfikowano i przeceniono.

Aby wykorzystać te tkaniny w produkcji i uniknąć przestoju maszyn należało wyrobić z nich odzież w krótkich seriach i w odmiennych — od planowanych — wzorach. W tej trudnej sytuacji pracownicy musieli wykazać dużą pomysłowość. Ze tak się stało — świadczyły dobre wyniki produkcyjne, jakie osiągnęła „Warmia” w minionym roku. W dużej mierze przyczyniło się do tego umiejętne dysponowanie przez mistrzów funduszami premiiowymi.

Ala od razu wypłynęła sprawa, która może sprostować do pytania: komu, za co i jak przyznawać premie z Funduszu Mistrzowskiego? W „Warmii” obowiązują zasady, że kandydatów do premii typują mistrzowie w konsultacji z sekretarzami od-

ziałowych organizacji partyjnych, związkowymi i innymi zaufanymi i działaczami młodzieżowymi. Następnie wszystkich członków danego zespołu pracowniczego informuje się o tym i za co przyznano premię. Fakt, że nie było odwołań od decyzji mistrzów, mówi sam za siebie.

Obecnie w „Warmii” wymienia się pierwsze maszyny. Zakłady otrzymują nowoczesne, zautomatyzowane maszyny szwalnicze i prasownicze. Oczywiście, towarzyszą temu pewne uprzedzenia i obawy ludzi. Wiadomo: nowość. Ale tam, gdzie mistrz wszystko dokładnie i ze znanstwem ludziom objaśni, w trudnej sytuacji doradzi i pomoże, opory szybko mijają, robota idzie gładko. Więcej, ludzie zaczynają dostrzegać,

Do „Warmii” nie można mechanicznie przenosić metod pracy partyjnej i społecznej z innych zakładów, pracujących w odmiennych warunkach. Kobiety, pracujące tutaj mają przecież określone obowiązki domowe i rodzinne. Nie można im np. przydzielać takich zadań partyjnych jak mężczyznom. A więc jakie? „Na pracę społeczną po godzinach pracy często nie mają czasu” — mówi sekretarz KZ PZPR, ANNA JUTKIEWICZ — „Dlatego staramy się im dawać zadania, które winny wykonać w zespole, w którym pracują”.

A więc jakie? Przede wszystkim kobiety, członkinie partii muszą przodować i dawać innym koleżankom przykład. Jeśli zajdzie potrzeba — mobilizować je do wykonania trudnych lub dodatkowych zadań produkcyjnych, ponosić pełną odpowiedzialność za zespół, w którym pracują. Dzięki takiej, zaangażowanej postawie członkin partii załoga poświęca jedną wolną sobotę w zeszłym roku, aby w pełni wykonać zadania, zagrożone zakłóceniami w dostawach tkanin.

Bynajmniej to jednak nie oznacza, że towarzyszyki z „Warmii” dopracowali się już pełnej jasności poglądów w tej sprawie. Prawda jest, że — jak pisał reporter „Sztandar Młodych” — koło ZSMP nie przejawia takiej aktywności, na jaką jest stać oraz jaką dyskuje obecna i przyszła potrzeba zakładów i ich środowiska pracowniczego. A czy nie wynika to stąd, że nie szuka się takich form pracy ZSMP, które byłyby dostosowane do potrzeb i możliwości kobiet pracujących w „Warmii” i żyjących w Suwałkach?

A jest wiele ważnych spraw, którymi w większym stopniu winny zająć się organizacja partyjna i młodzieżówka. Myślę np. o rozwinięciu i upowszechnieniu edukacji ekonomicznej, ożywieniu i uatrakcyjnieniu działalności kulturalno-rekreacyjnej, udziale pomocy koleżankom w rozwiązywaniu różnych problemów życiowych. Są to sprawy niezwykle ważne w takim zakładzie.

Oczywiście, można określić je jako specyficzne dla zakładu typu „Warmia”. Można. Czy jednak nie lepiej mówić o sprawach typowych dla zakładów, zatrudniających przeważnie kobiety? Jeśli tak spojrzymy na sprawę, to chyba uniknie się wielu nieporozumień i szybciej stworzy program działania, dostosowany do sytuacji konkretnego zakładu.

STANISŁAW ŚWIERAD

W odpowiedzi na listy

O licznikowych zagadkach raz jeszcze

W ostatnim czasie otrzymaliśmy sporo listów od naszych czytelników z prośbą o wyjaśnienie nowych zasad pobierania przez zakłady energetyczne opłat za energię elektryczną i gaz. Autorzy listów wyrażali zdziwienie, a czasem i niezadowolenie z powodu wyliczenia im należności — w anonsie i szacunkowo, a nie — jak to było dotychczas — w oparciu o wskazania liczników.

Otoż, jak wiadomo, reort energetyki doszedł do wniosku, że dotychczasowa praktyka była równoznaczna z udzielaniem odbiorcom prądu i gazu niczym nie uzasadnionych kredytów, które w poważnym stopniu utrudniały prawidłowe rozliczenie finansowych poszczególnych zakładów i całej branży. Z reguły faktyczne należności z ostatnich dwóch miesięcy starego roku wpływały do kasy dopiero w roku następnym.

Aby uniknąć tej dużej niedogodności organizacyjnej, Ministerstwo zobowiązało podległe mu zakłady energetyczne do zaprzestania kredytowania odbiorców energii elektrycznej i gazu. W celu udokonalenia organizacji poszczególnych zakładów zobowiązane zostały do wprowadzenia systemu SAFO (system automatycznego fakturowania odbiorców), opartego na nowoczesnych zasadach i techn-

ce maszyn cyfrowych. Stąd wynika konieczność szacunkowego (w oparciu o zużycie światła i gazu w okresie poprzedzającym) naliczania należności za prąd i gaz.

Aby to jakoś zobrazować, posłużymy się następującym przykładem. W okresie styczeń — kwiecień zużyliśmy 120 kWh, czyli przeciętnie zużycie wynosiło 1 kWh dziennie. Za okres obliczeniowy maj — do połowy sierpnia wystawiono nam szacunkowo rachunek za 105 dni po 1 kWh dziennie, co dało w sumie 105 kWh. Ilość ta pomnożona przez odpowiednią stawkę taryfową (0,90 zł za 1 kWh) daje sumę rachunku — 94 zł 50 gr, którą we wrześniu zostaliśmy nam doreczony przez inkasenta.

U części odbiorców, którzy korzystają z energii równomiernie we wszystkich okresach, metoda ta zda egzamin. Gorzej jest, gdy ktoś w poprzednim okresie pobierał więcej „światła”, a zdarza się to często, ponieważ zużycie energii elektrycznej w mieszkaniach letnich jest mniejsze niż w zimowych. Stąd też u wielu odbiorców rachunki szacunkowe będą odbiegały od faktycznego zużycia energii wykazanego przez licznik w dniu inkasa. W związku z tym wprowadzono współczynnik zmniejszający szacunkowe rachunki.

Nieporozumienia i niezadowolenie wśród użytkowników budził też fakt otrzymywania jednorazowych rachunków za 4 i więcej miesięcy. Z natury rzeczy były one wyższe od dotychczasowych. Ale były to posunięcia jednorazowe. Kolejne należności są pobierane znow w odstępach dwóch miesięcy, z tą tylko różnicą, że bez „kredytowania” ale na bieżąco.

Z drugiej strony podczas wprowadzania niezbędnego, logicznego i finansowo uzasadnionego systemu SAFO, wkładano się trochę zwykłego bałaganu i błędów. Nasi Czytelnicy w listach do redakcji podawali przykłady szacowania ich należności. Inkasenci albo mylili się w naliczaniu szacunkowego zużycia prądu i gazu, albo nadmiernie zwyżali „na wszelki wypadek” przewidywane zużycie. Takie praktyki — i służ-

nie — powodowały krytykę ze strony autorów listów.

Rozmawialiśmy z z-ca dyrektora Zakładu Energetycznego w Białymstoku, mgr Janem KUĆKOWICZEM, który poinformował nas, iż zakład doloży wszelkich starań, aby pomyłek i nieścisłości krzywdzących odbiorców przy stosowaniu systemu SAFO, było jak najmniej. W ostatnim czasie naliczono ich prawie 6 proc.

Naszym zdaniem — to dużo. Zgadamy się z faktem, że nie ma innowacji, przy wdrażaniu której obyły się bez zgrzytów i pomyłek, gdyż jak wiadomo — nie myli się tylko ten, kto nic nie robi; idzie jednak o to, by mylić się jak najrzadziej.

Dobrze, że wszystkie reklamacje o zawyżeniu rachunków były przez zakład uznawane, a rachunki korygowane.

Od dyrektora zakładu dowiedzieliśmy się też, że nowy system rozliczania odbiorców za energię i gaz jest nieodwrotny i z tego względu, że zwiększa wydajność pracy inkasentów w granicach 30 proc. Przy deficycie inkasentów — zakład posiada 6 nieobsadzonych etatów — ma to istotne znaczenie.

Wszystkich roszczeniach w omawianej sprawie jakiegokolwiek pretensje informujemy, że Zakład Energetyczny i jego rejonowy każde wyższe zapisy szacunkowe, (przekraczające faktyczne zużycie prądu lub gazu) korygują od razu. Najwygodniej tego dokonać u inkasenta przy najbliższej jego wizycie, bądź w rejonie. Reklamacje przyjmują również dyrektora w Białymstoku, przy ul. Elektrycznej 13.

(St. F-wicz)



Kwarcowy czas

Warszawskie Zakłady WAREL dostarczyły w minionym roku pierwszą partię 3 tys. sztuk zegarków elektronicznych. Jest to odpowiedź fabryki na apel partii i rządu o produkcję rynkową — atrakcyjną, nowoczesną, potrzebną. Zegarki spotkały się z dużym zainteresowaniem i z bardzo dobrą oceną fachowców. Są one wynikiem współpracy naszego przemysłu elektronicznego ze specjalistami japońskimi. Z Japonii otrzymaliśmy część dokumentacji; druga część przygotował kilkunastoosobowy zespół konstruktorów z WAREL-u pod kierownictwem inż. Bohdana Łobody. Prace od zamysłu do realizacji trwały niespełna rok, była więc to robota ekspresowa — tym większa zasługa WAREL-u.

Dotychczas zegarki montowane były częściowo z podzespołów importowanych; bowiem w kraju nie dysponujemy jeszcze dostateczną bazą i nie posiadamy znajomości mikroelektroniki w takim stopniu, w jakim przy budowie tak precyzyjnych urządzeń jest to potrzebne.

W ślad za pierwszą produkcją pójdzie jednak rozwój nowych dziedzin. Wiele zakładów wyposażonych będzie w nowoczesne linie technologiczne, powiększy się zespół fabryk kooperujących. W zamian otrzymamy podzespoły polskie — część zegarków będzie znacznie obniżona, a ponadto zaniechać kosztownego importu.

Nowa produkcja spowoduje więc znaczny postęp i to nie tylko w WAREL-u, pozwoli na wprowadzenie do sklepów zegarków polskich — dotychczas bowiem wszystkie, co sprzedaje się — 2 miliony — pochodzi z zakupów zagranicznych. Na bieżący rok WAREL planuje przygotowanie 20 tys. zegarków, w przyszłości asortyment rozszerzy się o inne trzy serie, do radiodiodowych, telewizyjnych itd. Głębszą znajomość techniki obwodów scalonych pociągnie za sobą rozwój innych gałęzi elektroniki. Z produkcji WAREL-u wynika więc korzyść dla całej polskiej gospodarki. (AS)

Zdjęcie CAF — Rozmysłowicz



Na zorganizowanej przez WZKR konferencji prasowej w Bielsku Podlaskim zapoznano nas z najważniejszymi problemami rozwoju kółek rolniczych w woj. białostockim w 1976 roku oraz stanem przygotowań do rolniczej wiosny. Działalność tej powszechnej społeczno-gospodarczej organizacji na wsi poświęciliśmy ostatnio sporo uwagi. Zamknięty bilans działalności za 1976 r. jak również szybko zbliżające się prace wiosenne w rolnictwie skłaniają do ponownego zajęcia się tymi problemami.

Białostockie kółka rolnicze zrzeszają 72 tys. rolników z ok. 80 proc. wsi. Działalność gospodarczą prowadzi 49 jednostek, w tym 37 SKR-ów. W 1976 r. nastąpił dynamiczny rozwój kółek rolniczych. Przychody z działalności gospodarczej przekroczyły 1 mld złotych i były o 36 proc. wyższe niż w 1975 roku. W jeszcze szybszym tempie wzrosły dochody ze sprzedaży produkcji rolniczej. Przyjrzyjmy się zatem problemom produkcyjnym kółek na przykładzie SKR-ów w Hajnówce oraz Kleszczelach.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w HAJNÓWCE zajmuje się głównie produkcją trzody chlewnej oraz jej konsumpcyjnymi. W Nowosadach utrzymuje się 1.100 tuczników. W 1976 roku w wyniku inicjatyw dyr. Mińskowskiego przystosowano do chowu chlewne o 200 stanowiskach. W efekcie osiągnięto bardzo wysoką — bo wynoszącą ponad 200 sztuk na 100 ha użytków rolnych — obsadę.

Materiał wyjściowy do dalszego chowu uzyskuje się od kooperantów. Jest ich w sumie 56, a więc jeden dostarcza średnio rocznie 20 warchlaków. Dążeniem spółdzielni jest zmniejszenie ilości kooperantów o połowę, aby każdy dostarczał rocznie przynajmniej 50

sztuk. Zresztą kilku takich kooperantów SKR już posiada. Zdzisław Paciewicz oraz Michał Gabrylewski w 1976 roku sprzedali do dalszego tuczu po 100 warchlaków. Dobra współpraca z kooperantami idąca w parze z rozszerzaniem skali produkcji oraz obniżaniem jednostkowych kosztów utrzymania, pozwoliła spółdzielni na produkcję żywności wprawdzie w wysokości 230 ton. Oznacza to wykonanie zaplanowanych zadań w 153 procentach.

Drugim kierunkiem produkcyjnej działalności SKR-u w Hajnówce jest chów kur typu nieśnego. W odkupionym od rolnika w roku

ne. Obecnie odchowuje się tutaj ponad 1 tys. sztuk trzody utrzymywanej w dobrych warunkach zootechnicznych. Widać gospodarską rolę kierownictwa ZGR-u oraz fachową i solidną obsługę, spośród której należy wyróżnić przewodniczącą miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich — Ninę Ignaciuk.

Spółdzielnia zamierza również rozwijać chów drobiu nieśnego. Z początku w ramach działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Policznej, gdzie w wykupionym od rolnika gospodarstwie już w marcu rozpocznie się zespołowy wychów kilkuset kurcząt. Zresztą

W służbie wsi

ubiegłym budynku inwentarskim w Kojłach chowa się 7 tys. sztuk kur, które w okresie od września do końca grudnia złożyły 523 tys. jaj. Przewidywało się zdecydowanie przeciętne wskaźniki wojewódzkie oraz krajowe.

Równie korzystne zmiany w 1976 roku zaszły w SKR KLESZCZELACH. Jako przykład ekspansji produkcyjnej tego przedsiębiorstwa weźmy zespołowe gospodarstwo rolne w Policznej. Jeszcze przed rokiem raziły tam prymitywne warunki odchovu trzody przy niepełnym wykorzystaniu stanowisk inwentarskich. W efekcie świnie osiągały marne przyrosty, miały słabą kondycję i było dużo upadków. Plany produkcyjne nie były wykonywane.

budynki te — przejęte w roku ubiegłym — już są dobrze wykorzystane. Poprzedni ich właściciel, Jan Stepaniuk, utrzymywał rocznie ok. 10 świn, trochę bydła i drobiu. Obecnie, po drobnych zabiegach adaptacyjnych i modernizacyjnych, utrzymuje się 71 sztuk trzody chlewnej.

Z jednej strony dobrze to świadczy o ofensywności SKR-u w Kleszczelach, z drugiej zaś o tym, jak ogromne rezerwy w produkcyjnych tkwią jeszcze w białostockim rolnictwie. Tętniwszą spółdzielnią czynnie oddziaływać na rozwój specjalizacji w gospodarstwach indywidualnych. Dobrym tego przykładem jest prowadzona kooperacja z

Mikołajem Michalczykiem z Wólki Terechowskiej, w wyniku której rolnik w 1976 roku dostarczył do SKR-u 160 warchlaków, stając się jednym z czołowych hodowców trzody chlewnej na Białostocczyźnie.

Kółka rolnicze osiągnęły w ostatnim roku znaczne postępy. Wzrosł ich potencjał produkcyjny, świadczyły więcej usług i co ważne — polepszyła się ich jakość. Na tym tle występujące niedociągnięcia stają się bardziej wyraźne i rażące. Na przykład w SKR Janów już w grudniu sprzęt mechaniczny był w zasadzie gotowy do zbliżającej się rolniczej wiosny. W wielu innych natomiast — jak na przykład w Zabłudowie czy Dziadkowiach — niektóre maszyny stoją brudne i nie zakonserwowane.

Zastrzeżenia można również mieć do panującego bałaganu na stanowiskach pracy w warsztatach naprawczych, do nieprzeprzeżenia zasad bezpieczeństwa i higieny. Albo wspomniany SKR w Hajnówce. Można pochwalić za ekspansję produkcyjną, ale trzeba zganić za nieprzeprzeżenie elementarnych zasad zooweterynaryjnych obowiązujących, przy zakupie zwierząt. Otoż przy odbiorze warchlaków od kooperantów nie był obecny lekarz weterynarii. „Lekarz był zawiadomiony, ale nie przyjechał. Nie chcieliśmy przetrzymywać na mrozie kilkunastu rolników i postanowiliśmy odebrać zwierzęta bez obecności lekarza” — oświadczył szef fermi, Sergiusz Plewa.

W tym miejscu niezbędna jest doza wyobraźni, co by było, gdyby... Te drobne bowiem na pozór luki w działalności organizacyjnej składają się na zwiększoną upadłość trzody chlewnej. Kilka proc. — to tylko w skali samych kółek rolniczych setki tuczników i tony mięsa wprawdzonego.

Wierzymy jednak, że niedociągnięć w działalności kółek rolniczych będzie coraz mniej.

H. KIN

PRACA

PRZEBNA pomoc do 4-letnie-
dzianca. Osobny pokój. Białystok, ul. Ciepła 21, b. m. 43, tel. 37 (po godz. 16).

LOKALE

ATRAKCYJNE mieszkanie dwa
pokoje, kuchnia, łazienka, central-
ne ogrzewanie, garaż, całe podpi-
wniczone, w dobrym miejscu, z
dwudziestoma pięciorami, zaanga-
żowanego działacza, prawnego człowieka i fizycznego przyjaciela.
Przejdźmy do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

PRZYJMĘ do pracy w ogrodzie-
wie panienki. Zapewniam zakwa-
terowanie i wyżywienie. Henryk
Lewandowski. 61-324 Poznań, O-
strowska 503.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem po-
szukiwam mieszkanie. Białystok, O-
leśka 14 m. 1.

ODSTĄPIĘ pokój samotny. Białystok, 27 Lipca 55/1.

SAMOTNEGO pana przyjmę na
mieszkanie. Białystok, Kolonia 8.

MIESZKANIE 37 m kwadr. kwa-
terunkowe, w nowym budowlan-
stwie, w Olsztynie zamienię na
kwaterunkowe o tym samym stan-
dardzie w Białymstoku. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń nr 251.

ODSTĄPIĘ dwa pokoje nadające
się na zakład przemysłowy. Białystok, Wesoła 18 (zakład fryz-
jerski).

PRZYJMĘ uczennice na mieszka-
nie oraz sprzedam dywan niemiec-
ki. Białystok, ul. B. Chrobrego
18 m. 1.

PRZYJMĘ dwie uczennice na mieszka-
nie. Białystok, Pogodna 27.

MIESZKANIE kwaterunkowe, dwa
pokoje z kuchnią w Zabrze zamie-
nię na podobne lub mniejsze w
Białymstoku. Władysław: Białystok, ul. Makowa 10.

PRZYJMĘ na mieszkanie uczniów.
Białystok, Zaułek Bracki 2.

ODSTĄPIĘ pokój osobie samotnej.
Białystok — Zastanica 44 a (wiel).

„SYRENE” 105 (rok produkcji 1975)
— pilnie sprzedam, Jan Szymo-
lewski, Elk, ul. Polna 2/83.

„SYRENE” 104, stan dobry —
sprzedam. Edward Milawicki, Gu-
ty, 19-122 Kleszczewo.

„WARSZAWA” górnozaworowa,
„Syrena” — sprzedam. Kupię „Zu-
ka” po wypadku. Marian Rótkowski,
Zarnowo 101, 16-300 Augustów.

„FIATA” 125 p (1973 rok produk-
cji) sprzedam. Stan dobry. Fran-
ciszek Koroniewicz, Przerósł, ul.
Rynek 18, woj. Suwałki.

„SYRENE” 104 — sprzedam. Hall-
na Chłkiewicz, zam. Mołoczek 10,
17-113 Snieżki, woj. białostockie.

SAMOCCHÓD „Syrena” 105, stan
dobry — sprzedam. Eugeniusz
Dembiński, 19-133 Borzymy k/Błku.

„SYRENE” 105 Lux (rok produk-
cji 1975) — sprzedam. Stanisław
Ropiak, zam. Śwignajno, 11-720
Ukta.

SPRZEDAM skrzynię biegów do
„Wartburga” starego typu (pasuje
do „Syreny”). Sławomir Masłow-
ski, zam. Krasnoborki, poczta
Sztubin, woj. suwalskie.

ROŻNE

30 grudnia około godz. 17 w miej-
scoowości Koźnice w samochodzie
marki „Warszawa” pozostawiono
czarny torbętki damskiej, beżowo-
brązową. Uczelnego znalazł pro-
szę o zwrot za wynagrodzeniem. Szy-
mon Ostrowski, wieś Ponikla 33,
gmina Dobryń, woj. białostockie.

POZOSTAWIONE pieniądze i kluc-
cze odebrać: Białystok, „Taksi” nr
381.

7 stycznia na ul. Zwycięstwa zgub-
iono torbętki damskiej, beżowo-
brązową. Uczelnego znalazł pro-
szę o zwrot za wynagrodzeniem.
Danuta Rodziewicz, Białystok,
Sienkiewicza 39/25.

CIĄGNIK „Ursus” typ C 4011 —
sprzedam. Augustów, Wojska Pol-
skiego 33.

PRZYCZEPĘ ciągnikową, najche-
tniej na miejscu, kołową — pilnie
kupię. Władysław Uściłko, zam.
Rostki, poczta 12-203 Szczyty
Wielkie, gmina Pisz, woj. suwalskie.

SPRZEDAM dom parterowy,
drewniany, przy ul. Mazurskiej
10 w Białymstoku.

BUDYNEK (własność hipoteczna)
składający się z trzynastu pokoi,
położony nad jeziorem w Wil-
kach k/Gizycku, woj. suwalskie
— sprzedam na kolonie letnie
względnie wczasowy pracownicze.
Cena do uzgodnienia. Władysław
Sępek, Wilkasy nr 11.

DOM jednorodzinny, piętrowy,
nowy, z działką 732 m kwadr. wy-
sadzona drzewkami owocowymi —
sprzedam. Henryk Witkowski,
12-200 Pisz, ul. Mazurska 10.

SPRZEDAM dom jednorodzinny,
murowany z budynkami gospo-
darczymi i ogrodem przy ul.
Dzierżyńskiego 7 w Suwałkach.
Informacja na miejscu u Marii
Wążyńskiej.

KUPIĘ dom drewniany lub dzie-
lanolowy w Sokółce, Sokółka,
ul. Okrzei 38. Daniewicz.

KALKULATOR japoński, wielo-
działalowy, w tym funkcje, loga-
rytmy — sprzedam. Ignacy Si-
lowski, Zambrów, Plac Sikors-
kiego 1/15.

FOKTERYERY gładkowskie rodo-
wowe użytkowe sprzedam.
Warszawa, tel. 28-42-49.

SZWEDZKI kalkulator dziesięt-
nastopodziałowy (waga ca 10 kg,
wymyca ręczniczką, kwit cel-
ny) — okazynie sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń nr 297.

SRUTOWNIKOWE, karbowandowe
kamienie wszelkie dostarcza Ra-
tajczyk, Skarżysko, 1 Maja 15.

APARATURĘ włoską „Farfisa” z
kamerą pęgosłową i innymi efek-
tami oraz „Wah-wah”, „Marshall”
— niedrogo sprzedam. Białystok,
ul. Monopola 2 m. 61.

KUPIĘ żutyty M2-250/1. Jerzy
Krychciak, Sokółka, ul. Świer-
czewskiego 34.

SPRZEDAM palmę. Białystok,
Lipowa 1 m. 14, tel. 249-55.

PRALKĘ automatyczną, włoską
— sprzedam. Eugeniusz Święto-
chowski, Białystok, Sienkiewicza 3
m. 1 (po godz. 16).

NOWE okna i drzwi — sprzedam.
Białystok, Wspólna 28.

PIANINO krzyżowe „Berlin” —
sprzedam. Władysław Białystok,
Krećla 11 (Osielce Dojdy) w
godz. popołudniowych.

ODSTĄPIĘ garaż. Białystok, Bra-
cka 7.

DRUTOWNIA garaż przy ul.
Grunwaldzkiej, Białystok, tel. 269-38.

MASZYNY dziesiętność, dwupły-
towe, metalowe (gwarancja, nau-
ka) wykonuje Leon Kędziar,
Luboń koło Poznania, ul. Dzier-
żyńskiego 12.

DZIEWIARSKIE maszyny dwu-
płytowe, produkcyjne, metalowe
konstrukcji, dwu- i trzywzdiko-
we (wysokość wzoru, roczna gwa-
rancja, transport i przyłączenie
bezzwłocznie wykonuje Andrzej
Trzeciak, 91-080 Łódź, ul. Górna 4,
tel. 52-05-38 po godz. 19).

BALUSTY dramy, piece, ha-
ki — wykonuje Zakład Słusarski.
Usługi także instytucjom. Białystok,
Ślanka 31, Białystok.

WPHW — naprawa kucharek ga-
zowych i piekarników łazienkowych
— ul. Bohatera Getta 3 od godz.
8-15, tel. 344-97 — zgłoszenia na-
praw domowych.

WPHW — naprawa pralek, lodów-
wek — ul. Sienkiewicza 4 od
godz. 8-18, tel. 333-48, wew. 2 —
zgłoszenia napraw domowych.

ZURIT — zgłoszenia napraw do-
mowych telewizorów — Al. 1 Ma-
ja 29 od godz. 8 do 18.
tel. 330-80 — zgłoszenia napraw
tel. 330-20 — kierownik zakładu
— ul. Narowska 3, godz. 8-17 (so-
bota od 10 do 17), tel. 257-70.
— ul. Oleśnicka (Starosielec) od
godz. 9 do 17 (soboty od 10-16)
telefon 253-15.

POGOTOWIE telewizyjne ZURIT
— naprawy ekspresowe telefon
codziennie godz. 14 do 20,
niedziela godz. 10 do 18.

NAPRAWA telewizorów. Tel.
223-16 — Baszun.

NAPRAWA telewizorów — tel.
519-28. Drodzowski.

POGOTOWIE telewizyjne — tel.
384-82. Gafelki.

NAPRAWA telewizorów. Tel.
235-35 — Żukowski.

POGOTOWIE telewizyjne — te-
lefon 223-78. Elektronik Talata.

NAPRAWA telewizorów. Tel.
232-01 — Kilbas.

POGOTOWIE telewizyjne — te-
lefon 222-46. Zawistowski.

NAPRAWA telewizorów. Tel.
234-13 — Zamajtyś.

SAMOCCHODY

„SYRENE” 105 (rok produkcji 1975)
— pilnie sprzedam, Jan Szymo-
lewski, Elk, ul. Polna 2/83.

„SYRENE” 104, stan dobry —
sprzedam. Edward Milawicki, Gu-
ty, 19-122 Kleszczewo.

„WARSZAWA” górnozaworowa,
„Syrena” — sprzedam. Kupię „Zu-
ka” po wypadku. Marian Rótkowski,
Zarnowo 101, 16-300 Augustów.

„FIATA” 125 p (1973 rok produk-
cji) sprzedam. Stan dobry. Fran-
ciszek Koroniewicz, Przerósł, ul.
Rynek 18, woj. Suwałki.

„SYRENE” 104 — sprzedam. Hall-
na Chłkiewicz, zam. Mołoczek 10,
17-113 Snieżki, woj. białostockie.

SAMOCCHÓD „Syrena” 105, stan
dobry — sprzedam. Eugeniusz
Dembiński, 19-133 Borzymy k/Błku.

„SYRENE” 105 Lux (rok produk-
cji 1975) — sprzedam. Stanisław
Ropiak, zam. Śwignajno, 11-720
Ukta.

SPRZEDAM skrzynię biegów do
„Wartburga” starego typu (pasuje
do „Syreny”). Sławomir Masłow-
ski, zam. Krasnoborki, poczta
Sztubin, woj. suwalskie.

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. EDWARDOWI
SOKOŁOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy BKB Za-
kładu Produkcji Elementów
Budowlanych w Białymstoku.
k 292-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. DŁESZKOWI
WINOGRÓDZKIEMU

Matki

składają:
pracownicy i członkowie Za-
rządu Środkowskiego AZS
w Białymstoku. k 327-1

Wyrazy szczerzego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. ANDRZEJOWI
ŁĘTOWSKIEMU

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. EDWARDOWI
SOKOŁOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy BKB Za-
kładu Produkcji Elementów
Budowlanych w Białymstoku.
k 292-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. DŁESZKOWI
WINOGRÓDZKIEMU

Matki

składają:
pracownicy i członkowie Za-
rządu Środkowskiego AZS
w Białymstoku. k 327-1

Wyrazy szczerzego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. ANDRZEJOWI
ŁĘTOWSKIEMU

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. EDWARDOWI
SOKOŁOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy BKB Za-
kładu Produkcji Elementów
Budowlanych w Białymstoku.
k 292-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. DŁESZKOWI
WINOGRÓDZKIEMU

Matki

składają:
pracownicy i członkowie Za-
rządu Środkowskiego AZS
w Białymstoku. k 327-1

Wyrazy szczerzego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. ANDRZEJOWI
ŁĘTOWSKIEMU

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. EDWARDOWI
SOKOŁOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy BKB Za-
kładu Produkcji Elementów
Budowlanych w Białymstoku.
k 292-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. DŁESZKOWI
WINOGRÓDZKIEMU

Matki

składają:
pracownicy i członkowie Za-
rządu Środkowskiego AZS
w Białymstoku. k 327-1

Wyrazy szczerzego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. ANDRZEJOWI
ŁĘTOWSKIEMU

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. EDWARDOWI
SOKOŁOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy BKB Za-
kładu Produkcji Elementów
Budowlanych w Białymstoku.
k 292-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. DŁESZKOWI
WINOGRÓDZKIEMU

Matki

składają:
pracownicy i członkowie Za-
rządu Środkowskiego AZS
w Białymstoku. k 327-1

Wyrazy szczerzego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. ANDRZEJOWI
ŁĘTOWSKIEMU

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. EDWARDOWI
SOKOŁOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy BKB Za-
kładu Produkcji Elementów
Budowlanych w Białymstoku.
k 292-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. DŁESZKOWI
WINOGRÓDZKIEMU

Matki

składają:
pracownicy i członkowie Za-
rządu Środkowskiego AZS
w Białymstoku. k 327-1

Wyrazy szczerzego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. ANDRZEJOWI
ŁĘTOWSKIEMU

Ojca

składają:
dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ob. JANOWI
PUPKOWI

Ojca

składają:
dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz pracownicy Zakładu
Miejskiego w Białymstoku.
k 298-1

MIEDZYWOJEWODZKA USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
W BIAŁYMSTOKU
zaprasza
do korzystania z usług w zakresie
WYMIANY I NAPEŁNIANIA
NABOI DO AUTOSYFONÓW
w niżej wymienionych zakładach w Białymstoku:
— ul. Manifestu Lipowego 10
— ul. Krakowska 5
— ul. Zwycięstwa 25
— ul. Wasilkowska 32
— ul. Bociania 10
— ul. Piasta 22.

k 322-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE
„CENTRALA RYBNA” W BIAŁYMSTOKU
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu „Nysa” 501 — furgon, nr rej. 7046
AM, cena wywoławcza — 48.250,- zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 7 lutego 1977 roku w biurze
„Centrali Rybnej” przy ul. Zwycięstwa 47 o godz. 9.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wy-
sokości 10 proc. sumy wywoławczej nie później niż 1 dzień
przed dniem przetargu na konto 5018-983 w NBP i O/M
Białystok lub w kasie CR.
Samochód można oglądać na placu CR w godz. od 12 do 14
codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
W wypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg
odbędzie się dnia 14 lutego 1977 roku bez dodatkowego ogło-
szenia.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

k 257-1

ZAKŁAD GAZOWNICZY W BIAŁYMSTOKU
ul. Zaczęte 8
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż pod rozbiórkę 1 budynku z cegły z uprzątnię-
ciem terenu w Elku przy ul. Sportowej 1.
Cena wywoławcza 12.000 zł.
Do przetargu zaprasza się wszystkich zainteresowanych.
Szczegółowych informacji udzieli Kierownik Gazowni w Elku,
ul. Sportowa 1 w godz. od 7 do 15.
Oferty należy składać w zamkniętych kopertach u kierownika
Gazowni w Elku.
Przetarg nastąpi w dniu 7 lutego 1977 r. o godz. 10.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy
wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do kasy Gazowni w
Elku.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, a także
uznania, że przetarg nie dał wyniku, oraz unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.
W razie uchylecia się wybranego oferenta od obowiązku za-
warcia umowy nastąpi prepałek wadium.

k 290-1

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH W GRAJEWIE
OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu marki Muscel M-461, nr rej. AT-3831,
rok prod. 1973.
Cena wywoławcza 41.250,- zł.
W przetargu mogą brać udział osoby prywatne, instytucje
i organizacje społeczne.
Samochód można oglądać codziennie w SKR w Grajewie
przy ul. Przemysłowej 38 w godz. od 7 do 15.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wy-
sokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu po-
przedzającym przetarg do kasy SKR lub na konto nr 845005-
5151-131 BGZ Łomża.
Przetarg odbędzie się w dniu 21 lutego 1977 roku o godz. 10.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

k 302-1

ZESPÓŁ OBIEKTÓW TURYSTYCZNYCH PTT-K
W RUCIANEM-NIDZIE
OGŁASZA I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodów następującej marki:
1) Gaz typ 51, rok produkcji 1967, nr rejestracyjny OA 55-63,
cena wywoławcza 25.500,- zł.
2) Żuk typ A03, rok produkcji 1964, nr rejestracyjny OT 26-
45, cena wywoławcza 37.400,- zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 15 lutego 1977 roku o godz. 11
w Ośrodku Turystyki Wodnej PTT-K Rucianka-Nida, ul. Aleja
Wczasów 17, tam też można oglądać pojazdy codziennie
w godz. 8-15.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy
wpłacić do dnia 15 lutego 1977 r. na konto ZOT nr 79163-
1153 NBP Oddział w Plesze.
W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi
przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.

k 305-1

ZAKŁADY PRALNICZE „FEMINA”
SPÓŁDZIELNIA PRACY W BIAŁYMSTOKU
ul. Hetmańska 92
O G Ł A S Z A
I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu marki Nysa 521, nr rej. AO 48-14,
rok produkcji 1970.
Cena wywoławcza 51.120,- zł.
Przetarg odbędzie się w biurze Spółdzielni przy ul. Hetmań-
skiej 92 w Białymstoku w dniu 14 lutego 1977 roku o godz.
10.
Wadium w wysokości 5.112,- zł należy wpłacić do kasy Spół-
dzielni najpóźniej w przeddzień przetargu.
Pojazd można oglądać codziennie w godz. od 8 do 14 przy
ul. Hetmańskiej 92.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, drugi prze-
targ odbędzie się w dniu 28 lutego 1977 roku o godz. 10 w
lokalu jak wyżej z 30 proc. obniżką.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unie-
ważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 299-1

URZĄD GMINY W DUBENIKACH OGŁASZA PRZETARG
NIEOGRANICZONY na wykonanie remontów kapitałnych
budynków szkolnych w Żytkiemach przy ul. M. Konopnickiej
i w Czarnem poście Dubeniki.
Przetarg odbędzie się w dniu 12 lutego 1977 roku o godz. 11
w lokalu Urzędu Gminnego w Dubenikach.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielnie i rzemieślnicy prywatni posiadający uprawnienia
remontowo-budowlane, którzy są członkami spółdzielni rze-
mieślniczych. Dokumentacja kosztorysowa do wglądu znaj-
duje się w Urzędzie Gminy Dubeniki.

k 235-1

**WOJEWODZKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZEL-
LARSKA W ŁOMŻY, ul. Gwardii Ludowej 14 OGŁASZA**
PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu
marki Warszawa 223, nr rej. AS 2638, rok produkcji 1970, nr
silnika 088161, nr podwozia 212962.
Cena wywoławcza 30.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1977 r. o godz. 10
w WSPD Dział Transportu.
Samochód można oglądać od dnia 24 stycznia 1977 r. codzien-
nie w godz. 8-15 oprócz niedziel i świąt.
Przystępujący do przetargu obowiązani jest do wpłacenia
wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie
Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg
odbędzie się w dniu 7 lutego 1977 r. o godz. 10.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

k 248-1

BANK POLSKI
KASA OPIEKI SA
przyjmuje na nowych, korzy-
snych warunkach wszystkie
krajowe i zagraniczne wpła-
ty walut wymienialnych na

oprocentowane rachunki
walutowe

(z wyjątkiem zagranicznych emerytur i rent).

Wpłaty przyjmowane są bez dokumentowania ty-
tułu i źródła pochodzenia walut.

Oprocentowanie na rachunkach o wkladach płat-
nych na każde żądanie wynosi — 4 proc. rocz-
nie, a na rachunkach terminowych:

na 1/2 roku — 4,5 proc. rocznie,
na 1 rok — 5 proc. rocznie,
na 2 lata — 6

NA ARENACH ŚWIATA I KRAJU

WARSZAWA (PAP) — Tradycyjnie już Warszawa była jednym z ośrodków w tym roku punktów startowych 45 Rajdu Monte Carlo. W sobotę o godz. 13.30 sprzedano hotelu „Forum” wyprzedaż na trasę RMC. Pierwszą z siedmiu rund, udając się przez Wrocław i Kłodzko, słońce w kierunku Pragi. Jako pierwszą wystartowała polska załoga Jędrzej Landberg — Jacek Muszyński (nr startowy 19) na samochodzie Opel Kadett GTE. Następnie w odstępach jednonumitowych pomost startowy opuszczali: Tomasz Ciesielski — Jacek Bórkowski (nr 23) — Polski Fiat 125 P. 1900 Monte Carlo, Marian Bień — Jędrzej Landberg (nr 25) — Polski Fiat 125 P. 1900 Monte Carlo, Henryk Greder — „Celgny” (nr 26) (Francja) — Opel Kadett GTE, Maciej Stawowski — Jerzy Chyżyński (nr 30), Polski Fiat 125 P. 1900 Monte Carlo, Ali Kridel — Lindy (NRD 38) — Ford Escort.

Kiedy z sześciu przebiegających od piątku w Warszawie załóg opuściła pomost startowy i blisko zaczęła się rozgrywać na miejscu startu podjechała Jugosłowiańska załoga Radomir Mikolic — Milenka Sarenko (nr 139) na Zastawie 1100. Jak się okazało, Jugosłowianie mieli kłopoty na przejściu granicznym na Węgrzech, ponieważ nie dopełnili wymaganych formalności opuszczających Jugosławię. Spowodowało to kilkugodzinne spóźnienie w dojeździe do Warszawy. Organizatorzy wykazali jednak maksimum dobrej woli i już po kilkunastu minutach pechowcy mogli wystartować.

WARSZAWA (PAP) — W sobotę w Suchej Beskidzkiej nastąpiła uroczysta dekoracja triumfatorów dorocznego plebiscytu na najlepszych sportowców LZS, przeprowadzanego wśród czytelników „Dziennika Ludowego”. W 1976 r. czytelnicy „DL” nie mieli specjalnych trudności z wytypowaniem zawodnika nr 1. Został nim kolarz Stanisław Szozda, uczestnik „srebrnej drużyny” szosowej z Montrealu i zdobywca drugiego miejsca w XXIX Wyciągu Pokoju Praga — Warszawa — Berlin, Szozda, jako jedyny reprezentant LZS, znalazł się w 1976 r. także na liście dziesięciu najlepszych sportowców Polski w plebiscycie „Przedziału Sportowego”.

Po słabej grze

Zwycięstwa siatkarek SZS AZS

Dwoma zwycięstwami nad outsiderem tabeli Energetykiem Poznań zainaugurowały siatkarki SZS AZS Białystok rewanżową rundę rozgrywek o mistrzostwo II ligi. Białostoczanki wygrały oba mecze po 3:1. W sobotę — 15:12, 15:4, 6:15, 15:7 i w niedzielę — 10:15, 15:10, 15:7, 15:5, ale swoją postawą nie zachwyciły.

Szczególne słabo zaprezentowały się nasze siatkarki w pierwszym spotkaniu, które miało być rozegraną cztery sety trwały zaledwie 55 min. Chwilami odnosiło się wrażenie, że na parkiecie występują przypadkowo skompletowane zespoły. Siatkarki SZS AZS grały bez odpowiedniej koncentracji, a do głównych mankamentów w ich grze należy zaliczyć: słabą grę w obronie, nieszczerły blok i niedokładne przyjęcie zakrzywkę.

Spotkanie rewanżowe było bardziej zaciekłe i stało na lepszym poziomie. Poznanianki wygrywały pierwszego seta i prowadząc w drugim zmusiły nasze siatkarki do większego wysiłku. Jednak w dwóch ostatnich partiach na parkiecie zdecydowanie górował już zespół SZS AZS.

Na słabą postawę naszego zespołu miały niewątpliwie wpływy przerwa w rozgrywkach i brak możliwości rozgrywania w tym okresie spotkań towarzyskich. Nie sposób również przemilczeć faktu, iż białostoczanki grały osłabione.

LUBLIN (PAP) — W Świdniku, siatkarki młodzieżowej AZS, w którym uczestniczyło pięć czołowych drużyn ekstraklas. Komplet zwycięstw odnieśli tylko siatkarki Avii Świdnik, trzy zwycięstwa wywalczyli lider rozgrywek Pionierzy Sosnowiec, który przegrał tylko niedzielny pojedynek z Avią 2:3. Resovia odniosła dwa zwycięstwa i doznała dwie porażki. Olsztynskie AZS, daleki od ubiegłorocznej formy, doznał trzech porażek, wygrywając jedynie z Gwardią Wrocław, która przegrała wszystkie spotkania w Świdniku.

Na czele tabeli ekstraklas po 22 kolejkach rozgrywek, znajdują się siatkarki Pionierzy, przed AZS Olsztyn, Resovia i Avia Świdnik.

RZYM (PAP) — We włoskiej miejscowości San Sclario rozegrano w sobotę kolejny bieg zjazdowy zaliczany do Pucharu Europy mężczyzn. W piątek na tej samej trasie triumfowali Austriacy. W sobotę natomiast triumfowali Polacy. Pierwsze miejsce zajął Massimo Provora przed Austriakiem Hansem Kindlem, ale trzy następnymi miejscami wywalczyli znowu Włosi.

ŁÓDŹ (PAP) — W Łodzi zakończył się XIII międzynarodowy turniej w piłce ręcznej mężczyzn o Puchar Wyższej Ligi Łódź.

Piłkarze ręczni Anilany wywalczyli puchar na własność, zdobywając 6 pkt., drugie miejsce zajął Burewiestnik Krasnodar — 3 pkt., trzecie — Korona Kielce — 2 pkt., a czwarte — Grunwald Poznań — 1 pkt.

brakiem Milewskiej, Hryniewickiej i Karcewskiej, które ze względu na obiektywne ostatnio nie trenowały. W dodatku na ławce rezerwowych siedzieli na zmianie takie pierwszoplanowe zawodniczki jak Senetka, Pełczyński i Kaczynska. Trener Fiedonowicz korzystał bowiem z okazji, że przeciwnik nie jest zbyt wytrzymały, dał okazję do dłuższego przebywania na boisku młodym, mniej znanym zawodniczkom. Ogłębiliśmy więc w akcji: T. Jackowska, D. Bielska, A. Rogowska i E. Fraszczak, które jak na swoje możliwości zaprezentowały się korzystnie, zdobywając niezbędne doświadczenie. Doświadczenie to przysła się im już w najbliższym czasie, bowiem w dniach 7—11 lutego br. rozegrany zostanie półfinałowy turniej o mistrzostwo Polski juniorek z udziałem białostockiej SZS AZS.

(szer)

Pozostałe wyniki: Spółnia — Gwardia 3:0, 3:0, Gedania — Start 2:3, 2:3, Odra — Len 3:0, 3:0, Warmia — Radomka 3:2, 3:1.

AKTUALNA TABELA		
1. Spółnia Gdańsk	20:0	60:8
2. SZS AZS B-stok	14:6	61:29
3. Gwardia Wrocław	12:7	45:23
4. Gedania	11:9	43:37
5. Warmia	10:10	40:44
6. Start Gdynia	9:11	35:46
7. Radomka	8:12	36:47
8. Gwardia W-wa	7:13	34:45
9. Len	6:15	32:34
10. Energetyk Poznań	5:17	30:53

ROBIETY

Regres jakby zaznaczył się w polskiej lekce atletyce kobiecej. Onie ominięła także nasza reprezentacja. O nie honoru „królowej sportu” w kraju, walczyłyśmy walczyłyśmy z powodzeniem wciąż doskonała Irena Szwedowska, to na naszym terenie czyniła to trzy Elżbiety: Klimaszewska (SZS AZS), Krawczuk (SZS AZS), Malinowska (Jagiellonia). Są to bezspornie nasze najlepsze lekceatletki. Wszystkie one aktualnie członkinie kadry narodowej. Niejednokrotnie reprezentowały barwy narodowe w kat. młodzieżowych oraz zdobyły tytuły mistrzyń Polski juniorek w swoich konkurencjach. Klimaszewska ponadto była powołana do reprezentacji seniorek na trójczkę ZSRB — NRD — Polska i posiadała drugi wynik w kraju w skoku w dal — 6,35 m.

Do dużych wyników predysponowane są dysponujące kapitałami warunkami fizycznymi plebiscytki: srebrna medalistka mistrzostw Polski juniorek B. Pieczyńska (Podlasie) i N. Guzowska (SZS AZS). Ta ostatnia nieżyła w przyszłym sezonie występować będzie w barwach Warszawy (przeniosła się tam wraz z rodzicami).

Na wyróżnienie zasługują wyniki oszczepniczek D. Chłickiej (SZS AZS). Najlepiej i najlepiej zanotowały: 16-letnia zupełnie nie znana w tym ubiegłym u uczennica Liceum Ekonomicznego w Elku, wychowanka mgr E. Olejnik — M. Bogdan (Podlasie) odgrywała w sezonie pierwszoplanową rolę w sprintach oraz jej rówieśnice, podopieczne mgr E. Afetowicza oszczepniczka A. Łaput (SZS AZS).

Na wyróżnienie zasługują wyniki oszczepniczek D. Chłickiej (SZS AZS). Najlepiej i najlepiej zanotowały: 16-letnia zupełnie nie znana w tym ubiegłym u uczennica Liceum Ekonomicznego w Elku, wychowanka mgr E. Olejnik — M. Bogdan (Podlasie) odgrywała w sezonie pierwszoplanową rolę w sprintach oraz jej rówieśnice, podopieczne mgr E. Afetowicza oszczepniczka A. Łaput (SZS AZS).

SPORT

Mia wiadomość z Poznania

Zwycięstwo i porażka koszykarek Włóknarza

W kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi koszykarki białostockiej Włóknarza zmierzały się w Poznaniu z tamtejszą Olimpią. W pierwszym dniu zanotowano sporą niespodziankę. Włóknarza Białystok pokonał Olimpię Poznań 79:64 (32:44). Prowadzące do przerwy gwardzistki oddały w drugiej części spotkania inicjatywę koszykarkom Włóknarza, które wykorzystywały wszystkie błędy poznanianek, odnosząc cenne zwycięstwo na wyjeździe.

Najwięcej punktów dla Włóknarza zdobyły: Maliszewska — 24, Mogielnicka — 19 i Sternik — 16.

W drugim dniu w rewanżu białostoczanki zagrały znacząco gorzej i przegrały 67:82 (28:37).

Najwięcej punktów w tym meczu dla Włóknarza zdobyły: Mogielnicka — 19, Maliszewska — 16, Lewandowska — 10, Sternik — 8, Stefanowicz — 6 i Kun — 4.

A oto niektóre inne wyniki: AZS Poznań — ŁKS 83:76, Stomil — Lech Poznań 60:71 i 64:73, Polonia W-wa — AZS Warszawa 59:49 i 75:53, (Let)

W ubiegłym tygodniu białostoczanki zmierzyły się także z meczu o mistrzostwo II ligi z Lewartowem, przegrywając 6:12. (Let)

W Suwałkach

Halowy turniej piłki nożnej

Wczoraj, 23 bm., zakończył się, rozgrywany w hali Ośrodku Sportu i Rekreacji w Suwałkach, halowy turniej piłki nożnej seniorów o puchar województwa suwalskiego. W imieniu organizatora — Okręgowego Związku Piłki Nożnej Województwa Suwalskiego, przybyłych zawodników powitał jego wiceprezes — Eugeniusz Narciwicz, który w krótkim wystąpieniu podkreślił, iż celem zawodów, organizowanych po raz pierwszy, jest wyłonienie najlepiej zapowiadających się piłkarzy spośród drużyn woj. suwalskiego i wsparcie nim drużyny Wigry Suwałki. Jak wiadomo będzie ona walczyć o wejście do II ligi.

W toku dwudniowych rozgrywek, na kolejnych miejscach uplasowały się zespoły: 1 — Wigry Suwałki, 2 — Wigry II Suwałki, 3 — Mamry Giżycko, 4 — Mazur Pisz, 5 — Węgoria Węgorzewo, 6 — Czarni Olecko, 7 — ŁKS Baranowo, 8 — ZKS Nida Baranowo, 9 — Błękitni Jaromina, 10 — Główna Główna. Tym samym główną nagrodą — puchar województwa suwalskiego zdobyła drużyna Wigry I, zaś nagrodami rzeczowymi i honorowymi zostali: król strzelców — Henryk Sitwiński — zawodnik Wigier I za zdobycie 9 bramek oraz najlepsi obrońcy — brankarz gołapaski Rominty — Robert Kawka. (gaw)

W finale Borg zmierzył się z Amerykaninem Johnem Connorem.

W Białymstoku

Również grano pod „dachem”

W ramach przygotowań do Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w piłce nożnej w sobotę i niedzielę rozegrany został w hali przy ul. Jurajewskiej turniej piłki nożnej rocznika spartakiadowego. Udział wzięło 10 drużyn klubowych i dwie reprezentacje spartakiadowe juniorów.

Pierwsze miejsce wywalczył zespół juniorów Jagiellonii przed Gwardią i Włóknarzem. Niepokojąco słabo zaprezentowali się piłkarze przedmianki do startu w spartakiadzie.

Drużyna zwycięzców — Jagiellonia wystąpiła w składzie: Gryś, Kucharski, Jaromina, Włókniewicz, Anichimuk, Gołowski, Jankowski i Rutkowski. (let)

Komunikaty

SZS AZS Białystok zaprasza chłopców (wysokość rocznika 1960—61) do sekcji piłki ręcznej. Zgłoszenia przyjmuje trener — Wiesław Przedniekiewicz w hali Akademii Medycznej w poniedziałki (godz. 18) oraz wtorki i środy (godz. 18.30).

Zemstyńskie Towarzystwo Wioślarskie przyjmuje zapisy dziewcząt i chłopców urodzonych w latach 1968—61 oraz młodszymi do sekcji wioślarskiej i kajakarskiej. Zgłoszenia codziennie przyjmuje trener Hubert Kołodziej w biurze Towarzystwa (ul. Zajazd 12 A) w godz. 10—15 oraz w hali Szkoły Podstawowej w Pińtynie w poniedziałki, środy, czwartki i soboty w godzinach od 16—18. (let)

300 m
R. P. I. Szwedowska (Polonia W-wa) — 22.2 (1974)
R. W. T. Kłobacz (Podlasie) — 24.5 (1974)
1. Bogdan (Podl.) — 24.8
2. Malinowska (Jag.) — 25.2
3. Krasnicka (SZS AZS) — 25.2
4. Malinowska (SZS AZS) — 25.9
5. Guzowska (SZS AZS) — 26.0
6. Klimaszewska (SZS AZS) — 26.3
7. Borkowska (SZS AZS) — 26.4
8. Chmielewska (SZS AZS) — 26.5

nie gorzej i przegrały 67:82 (28:37).

Najwięcej punktów w tym meczu dla Włóknarza zdobyły: Mogielnicka — 19, Maliszewska — 16, Lewandowska — 10, Sternik — 8, Stefanowicz — 6 i Kun — 4.

A oto niektóre inne wyniki: AZS Poznań — ŁKS 83:76, Stomil — Lech Poznań 60:71 i 64:73, Polonia W-wa — AZS Warszawa 59:49 i 75:53, (Let)

W ubiegłym tygodniu białostoczanki zmierzyły się także z meczu o mistrzostwo II ligi z Lewartowem, przegrywając 6:12. (Let)

Po 5-godzinnej walce

Niezwykle dramatyczny i zacięty przebieg miał kolejny mecz o mistrzostwo II ligi w tenisie stołowym mężczyzn rozegrany wczoraj w Białymstoku pomiędzy SZS AZS Białystok a Startem Pabianice. Po pięciogodzinnej walce białostoczanie przegrali 8:10. Punkty dla SZS AZS zdobyli: Kaczynski — 3, Rusłowicz — 3 i Smółka — 2.

W ubiegłym tygodniu białostoczanki zmierzyły się także z meczu o mistrzostwo II ligi z Lewartowem, przegrywając 6:12. (Let)

Z tenisowych turniejów

NEW YORK (PAP) — W finale turnieju tenisowego w Baltimore spotkała się Amerykanka Brian Gottfried i Argentynka Guillermo Vilas. W półfinale Gottfried zwyciężył Jana Rodesa (SRB) 6:3, 6:7, 6:4 — Vilas wygrał z poprzednim zwycięzcą turnieju w Baltimore, Amerykaninem Tomem Gormanem 6:4, 6:4.

NEW YORK (PAP) — W półfinale zawodów tenisowych w Boca Raton Szwed Bojornar Borg pokonał Włocha Andreano Panatte 6:2, 4:6, 7:5.

W finale Borg zmierzył się z Amerykaninem Johnem Connorem.

M. Nos w roli głównej

Gwardia — Carbo 7:13

Wczoraj w Białymstoku rozegrany został inauguracyjny pojedynek bokserski o puchar Polski pomiędzy Gwardią Białystok a I-ligowym Carbo Gliwice. Obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach, stad poziom meczu nie był wysoki. Zwyciężyło Carbo 13:7.

Z wczorajszych walk na najwyższym poziomie stał pojedynek w wadze lekkiej pomiędzy Nosem (Gwardia) a Kozakiem (Carbo). Został on rozegrany w szybkim tempie i dostarczył ponad półtoratysięcznej publiczności wiele emocji. Mikołaj Nos odznaczając się doskonałym refleksem i szybko wyprowadzanymi ciosami wszystkie rundy rozstrzygnął na swoją korzyść, powstrzymując ataki rywala wielokrotnie.

Sympatie widowni zdobył sobie także 18-letni Bogdan Borysewicz, debiutujący w barwach Gwardii. Wygrał on w wadze półśredniej w sposób nie budzący żadnych zastrzeżeń. Zaimponował również Rećko w kategorii lekkopółśredniej który pokonał groźnego puncera Zarembe. Każda z nich rozpoczęła akcję przeciwnika wyprzedzając go i sam w najmniej oczekiwanych momentach przechodził do efektywnego ataku. Mimo porażki dobrze zaprezentował się białostoczanie Krysiuk, który naszym zdaniem nie zasłużył na porażkę w pojedynku z Pi-goniem.

Trzeba przyznać, że sędzia ringowy p. Rosiak z Łodzi nie był łaskaw dla bokserów Gwardii, dopatrując się przede wszystkim w nich problematycznych przewinień. Na punkty sędziowali Wierzbicki (Warszawa), Kaczmarek (Łódź) i Gierzyński (Bydgoszcz).

A oto wyniki walk o wagi muszej do ciężkiej, na pierwszym miejscu białostoczanie: Syjunt (Carbo) zdobył punkty wo. Zawadzał przedzielnym i runda przewaga w III starciu. Wildz pokonany został przez Kluszczyńskiego, przezwagał w II starciu. Nos jedynokrotnie wypunktował Kozaka. Rećko jedynokrotnie wygrał z Zarembe, Borysewicz pokonał jedynokrotnie Osieję, Rybaczek przegrał z Terefenko, Werpachowski przegrał ze Szczeniakiem — I runda przewaga Krysiuk wypunktowany został przez Pigiola i Boboryko zremisował z Bogdanem.

W drugim spotkaniu grupy IV (w której walczy Gwardia i Carbo) Legia Warszawa pokonała Widzew Łódź 14:6. (let)

300 m
R. P. I. Szwedowska (Polonia W-wa) — 22.2 (1974)
R. W. T. Kłobacz (Podlasie) — 24.5 (1974)
1. Bogdan (Podl.) — 24.8
2. Malinowska (Jag.) — 25.2
3. Krasnicka (SZS AZS) — 25.2
4. Malinowska (SZS AZS) — 25.9
5. Guzowska (SZS AZS) — 26.0
6. Klimaszewska (SZS AZS) — 26.3
7. Borkowska (SZS AZS) — 26.4
8. Chmielewska (SZS AZS) — 26.5

Ostatnia droga W. Gołębińskiego

WARSZAWA (PAP) — 22 bm. na cmentarzu komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb Włodzisława Gołębińskiego — zasłużonego dziennikarza sportowego, wieloletniego prezesa Polskiego Związku Kolarskiego, członka dyktoriału Międzynarodowej Unii Kolarskiej.

Warty honorowe nad grobem zaciągnęli działacze sportowi, dziennikarze, trenerzy i znani kolarze. W konducie żałobnym, obok najbliższej rodziny zmarłego szli jego bliscy przyjaciele i współpracownicy. Trumne poprzedzali poczty sztandarowe klubów i związków sportowych. Przybyły również zagraniczne delegacje związków kolarskich.

Nad mogiłą przemawiali przedstawiciele „Trybuny Ludu” GKKF, Polskiej Federacji Sportu i PKZK. Przypomniano drogę życiową tego ofiarnej, pełnego poświęcenia i zaangażowania działacza i talentowanego dziennikarza, jednego z twórców potęgi polskiego sportu kolarskiego.

Porażki i zwycięstwa polskich lekkoatletów

WELLINGTON (PAP) — Polscy lekkoatleci Irena Szwedowska i Bronisław Malinowski startowali w kolejnych zawodach w Christchurch i Nelson w Nowej Zelandii. W Christchurch Szwedowska doznała dwóch porażek. W biegu na 100 m triumfowała Raelene Boyle — 11,66 przed Denise Robertson (obie Australia) i Szwedowska. Na 200 m Szwedowska była także trzecia za Boyle 23,37 i Robertson. Organizatorzy podali czasy tylko zwycięzców. Natomiast Bronisław Malinowski wygrał bieg na 3000 m z przesk. w czasie 8,27,0. Drugi był M. Karst (RFN). Bieg na 1500 m wygrał D. Moororati (W. Brytania) — 3,39,8 przed K. Hallem (Australia) i Johnem Kerem (Nowa Zelandia).

W Nelson naszym reprezentantem nie udało się odnieść zwycięstwa. Bieg na 100 m wygrała Boyle — 11,8 przed Robertson — 12,0 i Szwedowska — 12,1. Na 200 m triumfowała Boyle — 23,7 przed Szwedowska 23,8. Bronisław Malinowski zajął drugie miejsce w biegu na 2 mile 8,40,7 za Gerardem Barretem (Australia) — 8,37,8. Trzeci był Dixon (N. Zelandia) — 8,43,2.

Szkół Mel. Wodnych B-stok), 3. Toloczko (Zespół Szkół Mech. Roln. Supraśl), 4. Włocławski (Zespół Szkół Roln. Różany), 5. Ruducha (Zespół Szkół Roln. Różany), 6. Grygutowicz (Lic. Og. Sokółka), 7. Rydzewski (Lic. Og. Sokółka), 8. Rydzewski (Lic. Og. Sokółka), 9. Rydzewski (Lic. Og. Sokółka), 10. Rydzewski (Lic. Og. Sokółka).

Wczoraj zakończyła się VI Białostocka Olimpiada Młodzieży Szkolnej w Narciarstwie Uroczyste otwarcie odbyło się na boisku Szkoły Podstawowej nr 32. Organizatorzy zadali o odpowiedniej oprawie, realizując hasło „Marzysz o Olimpiadzie — 80 — startuj już dziś”. Poszczególne konkurencje biegowe rozegrane zostały na dobrze przygotowanych trasach Piotrasi. Zadbano również o gorące posiłki i herbatę dla zawodników i widzów. Jest to zasługa WSS „Społem”.

A oto wyniki uzyskane na poszczególnych dystansach. Szkoły podstawowe, dziewczęta — 3 km. 1. Pasternak (SP 32 B-stok), 2. Koncewicz (ZSG Supraśl), 3. Szóstko (ZSG Supraśl), 4. Szóstko (ZSG Supraśl), 5 km. 1. Pasternak, 2. Szóstko, 3. Ciulko (ZSG Kuźnica).

Chłopcy. 5 km. 1. Rakowski (SP 32 B-stok), 2. Słysz (ZSG Kuźnica), 3. Szóstko (ZSG Kuźnica), 4. Szóstko (ZSG Kuźnica), 10 km. 1. Rakowski, 2. Słysz, 3. Szóstko.

Szkół średnie. Dziewczęta. 5 km. 1. Ignatowicz (VI LO B-stok), 2. Siemieniak (Zesp. Szkół Mel. Wodn. B-stok), 3. Bakun (Zesp. Szkół Ek. B-stok), 4. Siemieniak (Zesp. Szkół Ek. B-stok), 5 km. 1. Ignatowicz (VI LO B-stok), 2. Siemieniak (Zesp. Szkół Ek. B-stok), 3. Bakun (Zesp. Szkół Ek. B-stok), 4. Siemieniak (Zesp. Szkół Ek. B-stok).

100 m ppl.
R. P. G. Rabastyn (Gwardia W-wa) — 15,69 (1976)
R. W. E. Krawczuk (SZS AZS) — 14,9 (1972)
1. Pieczyński (Podl.) — 15,20
2. Guzowska (SZS AZS) — 15,45
3. Kozłowski (Podl.) — 15,60
4. Kozłowski (SZS AZS) — 15,68
5. Flertek (SZS AZS) — 15,69
6. Roszkowska (SZS AZS) — 15,70
7. Bogdan (Podl.) — 15,72



Ponad 200 dziewcząt i chłopców startowało w Sejmach w szkolnej olimpiadzie narciarskiej. Warunki były doskonałe. Słońce, śnieg i lekki mróz. Najwięcej zwycięstw wywalczyli reprezentanci Gódnia.

Emocje zimy

Szkolne olimpiady w Białymstoku i Suwałkach

Zima w pełni — sprzyjające warunki atmosferyczne pozwalają na przeprowadzenie wszystkich zaplanowanych wcześniej zawodów, toteż niemal każdego dnia jesteśmy świadkami emocjonujących i interesujących zmagania na śniegu i lodzie.

Wczoraj zakończyła się VI Białostocka Olimpiada Młodzieży Szkolnej w Narciarstwie Uroczyste otwarcie odbyło się na boisku Szkoły Podstawowej nr 32. Organizatorzy zadali o odpowiedniej oprawie, realizując hasło „Marzysz o Olimpiadzie — 80 — startuj już dziś”. Poszczególne konkurencje biegowe rozegrane zostały na dobrze przygotowanych trasach Piotrasi. Zadbano również o gorące posiłki i herbatę dla zawodników i widzów. Jest to zasługa WSS „Społem”.

A oto wyniki uzyskane na poszczególnych dystansach. Szkoły podstawowe, dziewczęta — 3 km. 1. Pasternak (SP 32 B-stok), 2. Koncewicz (ZSG Supraśl), 3. Szóstko (ZSG Supraśl), 4. Szóstko (ZSG Supraśl), 5 km. 1. Pasternak, 2. Szóstko, 3. Ciulko (ZSG Kuźnica).

Chłopcy. 5 km. 1. Rakowski (SP 32 B-stok), 2. Słysz (ZSG Kuźnica), 3. Szóstko (ZSG Kuźnica), 4. Szóstko (ZSG Kuźnica), 10 km. 1. Rakowski, 2. Słysz, 3. Szóstko.

Szkół średnie. Dziewczęta. 5 km. 1. Ignatowicz (VI LO B-stok), 2. Siemieniak (Zesp. Szkół Mel. Wodn. B-stok), 3. Bakun (Zesp. Szkół Ek. B-stok), 4. Siemieniak (Zesp. Szkół Ek. B-stok), 5 km. 1. Ignatowicz (VI LO B-stok), 2. Siemieniak (Zesp. Szkół Ek. B-stok), 3. Bakun (Zesp. Szkół Ek. B-stok), 4. Siemieniak (Zesp. Szkół Ek. B-stok).

100 m ppl.
R. P. G. Rabastyn (Gwardia W-wa) — 15,69 (1976)
R. W. E. Krawczuk (SZS AZS) — 14,9 (1972)
1. Pieczyński (Podl.) — 15,20
2. Guzowska (SZS AZS) — 15,45
3. Kozłowski (Podl.) — 15,60
4. Kozłowski (SZS AZS) — 15,68
5. Flertek (SZS AZS) — 15,69
6. Roszkowska (SZS AZS) — 15,70
7. Bogdan (Podl.) — 15,72

W drugim spotkaniu grupy IV (w której walczy Gwardia i Carbo) Legia Warszawa pokonała Widzew Łódź 14:6. (let)

300 m
R. P. I. Szwedowska (Polonia W-wa) — 22.2 (1974)
R. W. T. Kłobacz (Podlasie) — 24.5 (1974)
1. Bogdan (Podl.) — 24.8
2. Malinowska (Jag.) — 25.2
3. Krasnicka (SZS AZS) — 25.2
4. Malinowska (SZS AZS) — 25.9
5. Guzowska (SZS AZS) — 26.0
6. Klimaszewska (SZS AZS) — 26.3
7. Borkowska (SZS AZS) — 26.4
8. Chmielewska (SZS AZS) — 26.5

300 m
R. P. I. Szwedowska (Polonia W-wa) — 22.2 (1974)
R. W. T. Kłobacz (Podlasie) — 24.5 (1974)
1. Bogdan (Podl.) — 24.8
2. Malinowska (Jag.) — 25.2
3. Krasnicka (SZS AZS) — 25.2
4. Malinowska (SZS AZS) — 25.9
5. Guzowska (SZS AZS) — 26.0
6. Klimaszewska (SZS AZS) — 26.3
7. Borkowska (SZS AZS) — 26.4
8. Chmielewska (SZS AZS) — 26

Z życia partii

Autorytet zdobyty
rzetelną pracą

W dniu 20 bm. odbyło się w Górzku Plenum KM PZPR, poświęcone ocenie przebiegu zebrań sprawozdawczych w POP i opracowanych programów wynikających z uchwały II, IV i V Plenum KC.

Kampania sprawozdawcza — jak wynika z zgłoszonego referatu — przebiegała w okresie pełnej mobilizacji uaktywniania i umacniania politycznej organizacji partyjnej. Wszystkie zakłady przemysłowe, w tym: Zakłady Przemysłu Maszynowego, wykonali zadania produkcyjne za rok 1976, a nawet poważnie przekroczyły. Tak: Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Wilkaszowie plan wykonały 15 grudnia. Zakłady Rybne — 14 grudnia. Wytwórnia Plechowa Kucielniczego — 6 grudnia, zakłady produkcyjne WZSR już 18 listopada.

Zgodnie z listem Biura Politycznego KC PZPR, w otwartym kwartale ubr. podjęto i zrealizowano dodatkowe zadania na rynku i eksport o łącznej wartości 13 mln 700 tys. zł. Dużym sukcesem kampanii sprawozdawczej jest fakt, że w czasie tej kampanii przyjęto 72 kandydatów, w tym 40 robotników. Łącznie w ubiegłym roku wstąpiło w szeregi partii 134 kandydatów. W roku kampanii sprawozdawczej powołano 6 nowych organizacji partyjnych i 4 grupy kandydatów.

Zdecydowana większość POP starannie i wnikliwie opracowała zarówno sprawozdania jak i programy działalności, wiele uwagi poświęcając problemom umocnienia szeregów partyjnych, podnoszeniu poziomu ideowo-politycznego członków i kandydatów partii.

W planach pracy uwzględniono zadania produkcyjne, ideowo — wychowawcze i socjalno — bytowe.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono pracy nad dalszym wzrostem szeregów partyjnych, umacnianiu postaw ideowo — politycznych członków i kandydatów oraz oddziały-

waniu POP na pracowników bezpartyjnych.

Ocenę działalności politycznej organizacji partyjnej dokonał członek Egzekutywy KW w Suwałkach, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontrolnej Partijnej, tow. Ryszard Łopatecki, stwierdzając, że zasługuje ona na szczególne wyróżnienie wśród podobnych organizacji miejskich. Pozytywnie te uwagi zostały zaakceptowane i odpowiedzialność członków partii dobrej realizacji zadań gospodarczych oraz autorytetowi jaki zyskała w środowisku. (ld)

Najlepsi
w Bakalarzewie

Gmina Bakalarzewo intensywnie rozwija hodowlę bydła i trzody chlewnej. Ostatnio rozstrzygnięto lokalne współzawodnictwo o tytuł najlepszego rolnika roku 1976. Wygrał go Jan Krzywicki ze wsi Płociczno, który wyprodukował przeszło 6 ton żywności — 685 kilogramów w przeliczeniu na 1 hektar. Równie dobre wyniki osiągnął on w produkcji mleka. Drugie miejsce zajął Edward Wiecho ze Szczoduch, a trzecie Czesław Bokuniewicz z Kamionki Starej.

Najlepsi hodowcy otrzymali nagrody pieniężne i dyplomy. Wręczono je na uroczystości gminnej, podczas której wydano trzem pierwszym w gminie gospodarstwom karty specjalistyczne. (jar)



NA ZDJĘCIU: ogólny widok szwalni.

Z książką na co dzień

Alleja Maciejak jest kierownikiem Biblioteki Publicznej w Radziłowie. Z zawodem tym związała się od 1962 r., a w bibliotece w Radziłowie pracuje od stycznia 1967 r. Pracownica, która prowadzi należyte dozorowanie.

Pomimo trudnych warunków lokalowych w bibliotece jest zawsze czysto i przyjemnie. Kontakt z czytelnikami nie ogranicza się do wypozyczeń. Biblioteczka prowadzi systematyczną pracę z czytelnikami. Mieszkańcy Radziłowa przychodzą tu na dyskusje nad książkami, przeglądy nowości oraz na lekcje biblioteczne. Pracownica współpracuje ze szkołą, organizacjami młodzieżowymi i instytucjami działającymi na terenie gminy. Działalność ta Kierowniczkę Biblioteki w Łojach Awissa, Stucz i Kilmaszewicy.

Kierowniczka biblioteki gminnej koordynuje i nadzoruje całokształt działalności trzech filii, a mianowicie w Łojach Awissa, Stucz i Kilmaszewicy.

Aldona Obiedzińska pracę w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej rozpoczęła 1 września 1959 roku w wypożyczalni książek dla dorosłych, gdzie pracuje do dziś. W chwili podjęcia przez nią pracy księgozbiór wypożyczalni liczył 9 tys. woluminów, z których korzystało 1182 czytelników. Pod jej kierownictwem liczba książek wzrosła do 34 tys., z tego 41 proc. to literatura popularnonaukowa. Z wypożyczalni korzysta 3.570 czytelników.

Oczywiście wzrost księgozbioru nie jest wyłączną zasługą Aldony Obiedzińskiej. Podkreślić należy, że to aby uzyskać jak na przestrzeni 17 lat wzrost wymagania w stosunku do pracowników WPR. Aktualnie Aldona Obiedzińska jest kierowniczką działu udostępniania, kieruje wypożyczalnią, czytelnią, oddziałem dla dzieci i trzema filiami bibliotecznymi. Wiele czasu poświęca czytelnikom, stale rada i pomoc. Współpracuje na co dzień z aktywnym zrzeszonym w Kole Przyjaciół Biblioteki. Utrzymuje kontakt z zakładami pracy, organizując tzw. punkty biblioteczne, spotkania z autorami i inne imprezy czytelnicze.

Filie biblioteczne znajdują się na peryferiach Łomży. Od chwili powstania zawsze miały trudności lokalowe. Swego czasu filię na Łomży (dzielnica Łomży) trzeba było nawet zamknąć z powodu braku miejsca. Pozostałe dwie filie zawsze gnieździły się „kątami”. Jedną z nich — nr 2 przy ul. 22 Lipca nr 79 — dopiero dziesięć lat temu uzyskała niewielkie samodzielne pomieszczenie i od tej pory znajduje się w dobrych warunkach. W roku ubiegłym placówka została przeniesiona do nowego, pięknego, słonecznego pomieszczenia w tym samym budynku. Dzieci korzystające z tej niewielkiej placówki cieszą się, że mają swój własny, kolorowy kącik, gdzie znajdują lekturę szkolną, uzupełnianą o nowe wydania. Gromadzi się tu także księgozbiór podręczny, który choć na razie niewielki, wkrótce zaspokoi potrzeby tej dzielnicznej Lektury dla dorosłych. Lektura dla dorosłych reprezentowana jest zarówno przez klasykę jak i literaturę współczesną. Wyeksploatowana jest tu także literatura popularnonaukowa.

Zofia Pisowadzka dba o wszystko z niezwykłą starannością. Jej zaangażowanie wykracza poza normalne obowiązki, wiąże się ze swoimi obowiązkami.

W roku ubiegłym Kolegium do spraw wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wysokim Mazowieckiem rozpatrzyło 324 sprawy. Zdecydowanie przeważały wykroczenia przeciwko ustawie o zwalczaniu alkoholizmu i drogowej. Za wykroczenia chuligańskie ukarano 95 osób, w tym 29 aresztom zastępczym.

Surowo karano też za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. W stosunku do 31 kierowców orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dość często sięga się do dodatkowej kary, jaką jest podawanie orzeczeń do wiadomości załóg zakładów pracy. (lat)

Oszczędzaj prąd!

Kolegium karze

W roku ubiegłym Kolegium do spraw wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wysokim Mazowieckiem rozpatrzyło 324 sprawy. Zdecydowanie przeważały wykroczenia przeciwko ustawie o zwalczaniu alkoholizmu i drogowej. Za wykroczenia chuligańskie ukarano 95 osób, w tym 29 aresztom zastępczym.

Surowo karano też za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. W stosunku do 31 kierowców orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dość często sięga się do dodatkowej kary, jaką jest podawanie orzeczeń do wiadomości załóg zakładów pracy. (lat)

Oszczędzaj prąd!

Kolegium karze

W roku ubiegłym Kolegium do spraw wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wysokim Mazowieckiem rozpatrzyło 324 sprawy. Zdecydowanie przeważały wykroczenia przeciwko ustawie o zwalczaniu alkoholizmu i drogowej. Za wykroczenia chuligańskie ukarano 95 osób, w tym 29 aresztom zastępczym.

Surowo karano też za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. W stosunku do 31 kierowców orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dość często sięga się do dodatkowej kary, jaką jest podawanie orzeczeń do wiadomości załóg zakładów pracy. (lat)

Oszczędzaj prąd!

Kolegium karze

W roku ubiegłym Kolegium do spraw wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wysokim Mazowieckiem rozpatrzyło 324 sprawy. Zdecydowanie przeważały wykroczenia przeciwko ustawie o zwalczaniu alkoholizmu i drogowej. Za wykroczenia chuligańskie ukarano 95 osób, w tym 29 aresztom zastępczym.

Surowo karano też za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. W stosunku do 31 kierowców orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dość często sięga się do dodatkowej kary, jaką jest podawanie orzeczeń do wiadomości załóg zakładów pracy. (lat)

Oszczędzaj prąd!

Kolegium karze

W roku ubiegłym Kolegium do spraw wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wysokim Mazowieckiem rozpatrzyło 324 sprawy. Zdecydowanie przeważały wykroczenia przeciwko ustawie o zwalczaniu alkoholizmu i drogowej. Za wykroczenia chuligańskie ukarano 95 osób, w tym 29 aresztom zastępczym.

Surowo karano też za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. W stosunku do 31 kierowców orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dość często sięga się do dodatkowej kary, jaką jest podawanie orzeczeń do wiadomości załóg zakładów pracy. (lat)

Oszczędzaj prąd!

Kolegium karze

Wiązków. Zabiega o nowych czytelników, chorym i starszym przynosi książki do domu. Tym, którzy zmienili miejsce zamieszkania, często wozí lekturę autobusem MKZ do ich nowych domów, czasem bardzo odległych od tej placówki.

Lucja Radykowska jest od czternastu lat kierowniczką Biblioteki Publicznej w Rajgrodzie. Jej placówka specjalizuje się w pracy z czytelnikami dorosłymi. Działalność tej placówki opiera się na Kółku Przyjaciół Biblioteki. Członkowie opłacają składki, uczestniczą w imprezach kulturalno-oświatowych, służą pomocą w pozyskiwaniu nowych czytelników.

Cenną pomoc potrafiła sobie uzyskać kierowniczka biblioteki od członków Kółka Miłośników Książki. Należą do niego dzieci szkolne. Na pracę KMK składa się okładanie i podklejanie książek, pomoc w dekoracji biblioteki itp. Z księgozbioru korzysta — 34 proc. mieszkańców gminy.

Oto cztery spośród ponad tysiąca życiorysów bibliotekarek. Wybrałem charakterystyczne, żeby z okazji zakończonego Roku Bibliotek i Czytelniwa powiedzieć o nich trochę więcej niż mówiono z okazji różnych uroczystości. Zdarza się czasem sprawę, że i tak nie zdołam wyrazić w pełni uznania za ich trudną, codzienną działalność.

Z. PIECHOCIŃSKI

Kolegium karze

W roku ubiegłym Kolegium do spraw wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wysokim Mazowieckiem rozpatrzyło 324 sprawy. Zdecydowanie przeważały wykroczenia przeciwko ustawie o zwalczaniu alkoholizmu i drogowej. Za wykroczenia chuligańskie ukarano 95 osób, w tym 29 aresztom zastępczym.

Surowo karano też za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. W stosunku do 31 kierowców orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dość często sięga się do dodatkowej kary, jaką jest podawanie orzeczeń do wiadomości załóg zakładów pracy. (lat)

Oszczędzaj prąd!

Kolegium karze

W roku ubiegłym Kolegium do spraw wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wysokim Mazowieckiem rozpatrzyło 324 sprawy. Zdecydowanie przeważały wykroczenia przeciwko ustawie o zwalczaniu alkoholizmu i drogowej. Za wykroczenia chuligańskie ukarano 95 osób, w tym 29 aresztom zastępczym.

Surowo karano też za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. W stosunku do 31 kierowców orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dość często sięga się do dodatkowej kary, jaką jest podawanie orzeczeń do wiadomości załóg zakładów pracy. (lat)

Oszczędzaj prąd!

Kolegium karze

W roku ubiegłym Kolegium do spraw wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wysokim Mazowieckiem rozpatrzyło 324 sprawy. Zdecydowanie przeważały wykroczenia przeciwko ustawie o zwalczaniu alkoholizmu i drogowej. Za wykroczenia chuligańskie ukarano 95 osób, w tym 29 aresztom zastępczym.

Surowo karano też za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. W stosunku do 31 kierowców orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dość często sięga się do dodatkowej kary, jaką jest podawanie orzeczeń do wiadomości załóg zakładów pracy. (lat)

Oszczędzaj prąd!

Kolegium karze

W roku ubiegłym Kolegium do spraw wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wysokim Mazowieckiem rozpatrzyło 324 sprawy. Zdecydowanie przeważały wykroczenia przeciwko ustawie o zwalczaniu alkoholizmu i drogowej. Za wykroczenia chuligańskie ukarano 95 osób, w tym 29 aresztom zastępczym.

Surowo karano też za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. W stosunku do 31 kierowców orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dość często sięga się do dodatkowej kary, jaką jest podawanie orzeczeń do wiadomości załóg zakładów pracy. (lat)

W kolneńskiej „Morenie”

Ponad trzyście osób zatrudniały Zakłady Przemysłu Drewniarskiego „Morena” w Kolnie. Produkowane tu wyroby cieszą się dużym powodzeniem na rynku. W ubr. zamiast planowanych 886 tys. sztuk różnych dzieł, dostarczono ponad 1,1 mln sztuk. Wartość rocznej produkcji w ubr. przekroczyła 91,7 mln zł. (boh)



NA ZDJĘCIU: szwaczka Krystyna Cieśliewicz przy maszynie szyciowej.



NA ZDJĘCIU: klasyfikator gotowych wyrobów — Halina Darmofal przegląda półgofy dziecięce wykonane za 100 proc. anilany.

W 32 rocznicę
wyzwolenia Goldapi

W ramach obchodów 32 rocznicy wyzwolenia Goldapi i 35 rocznicy powstania PPR zorganizowano w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury spotkanie z kombatanami — uczestnikami II wojny światowej.

Impreza była ciekawą i pożyteczną. Wieczór urozmaicono dobrze przygotowaną częścią artystyczną i zaproszono zasłużonych gości do Klubu Pracowników Kultury „Itaka”, gdzie przy kawie i herbatce był czas na rozmowy o losach Goldapskich kombatanów.

W Goldapi mieszka około trzydziestu kombatanów. Brali oni udział w różnych walkach z wrogiem. Byli żołnierzami I i II Armii Wojska Polskiego. Wielu z nich walczyło w szeregach Armii Czerwonej i oddziałach partyzanckich. Są również tacy, których zawierucha wojenna rzuciła aż do Japonii.

Młode pokolenie uczestniczące w spotkaniu miało okazję poznać te lata historii. Zainteresowaniem cieszyły się dokumenty i pamiętniki z okresu wojny. (Stan)

W ramach obchodów 32 rocznicy wyzwolenia Goldapi i 35 rocznicy powstania PPR zorganizowano w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury spotkanie z kombatanami — uczestnikami II wojny światowej.

Impreza była ciekawą i pożyteczną. Wieczór urozmaicono dobrze przygotowaną częścią artystyczną i zaproszono zasłużonych gości do Klubu Pracowników Kultury „Itaka”, gdzie przy kawie i herbatce był czas na rozmowy o losach Goldapskich kombatanów.

W Goldapi mieszka około trzydziestu kombatanów. Brali oni udział w różnych walkach z wrogiem. Byli żołnierzami I i II Armii Wojska Polskiego. Wielu z nich walczyło w szeregach Armii Czerwonej i oddziałach partyzanckich. Są również tacy, których zawierucha wojenna rzuciła aż do Japonii.

Młode pokolenie uczestniczące w spotkaniu miało okazję poznać te lata historii. Zainteresowaniem cieszyły się dokumenty i pamiętniki z okresu wojny. (Stan)

Gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY
Teatr Dramatyczny im. A. Węgliki — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA
„Pokoje” — „Tęgota”, prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.
„Jona” — „Inna”, prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.
„Odziały” — „Pierścionek”, prod. USA, panor. (od lat 12), godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.
„Syrena” — „Pierścionek”, prod. USA, panor. (od lat 12), godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.
„Studio” — „Dzień sarańczy”, prod. USA (od lat 12), godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.
„Głęboka miłość” — „Dzień sarańczy”, prod. USA (od lat 12), godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.
„Związkowie” — „Co z tobą”, prod. radz., panor. (od lat 12), godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.
„GAG” — „Romantyczna Angielka”, prod. ang., godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.
„Człowiek, który przestał palić” — „Romantyczna Angielka”, prod. ang., godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.
„Spokojnie” — nieczynny.
„Kolejność” — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM
Dąbrowa Białostocka — „Pozegnanie z filmem” — „Prawo gwałtu”, prod. USA (od lat 12), godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.
Sokoła — „Po sezonie”, prod. ang. (od lat 12), godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.

ŁOMŻYŃSKIM
Łomża — „Millennium” — „Tęgota”, prod. polsk. (od lat 12), godz. 12, 13, 15, 17, 19, 21.

PROGRAM I
1322 m
Wiadomości: 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 9.30, 10.00, 10.30, 11.00, 11.30, 12.00, 12.30, 13.00, 13.30, 14.00, 14.30, 15.00, 15.30, 16.00, 16.30, 17.00, 17.30, 18.00, 18.30, 19.00, 19.30, 20.00, 20.30, 21.00, 21.30, 22.00, 22.30, 23.00, 23.30, 24.00, 24.30, 25.00, 25.30, 26.00, 26.30, 27.00, 27.30, 28.00, 28.30, 29.00, 29.30, 30.00, 30.30, 31.00, 31.30, 32.00, 32.30, 33.00, 33.30, 34.00, 34.30, 35.00, 35.30, 36.00, 36.30, 37.00, 37.30, 38.00, 38.30, 39.00, 39.30, 40.00, 40.30, 41.00, 41.30, 42.00, 42.30, 43.00, 43.30, 44.00, 44.30, 45.00, 45.30, 46.00, 46.30, 47.00, 47.30, 48.00, 48.30, 49.00, 49.30, 50.00, 50.30, 51.00, 51.30, 52.00, 52.30, 53.00, 53.30, 54.00, 54.30, 55.00, 55.30, 56.00, 56.30, 57.00, 57.30, 58.00, 58.30, 59.00, 59.30, 60.00, 60.30, 61.00, 61.30, 62.00, 62.30, 63.00, 63.30, 64.00, 64.30, 65.00, 65.30, 66.00, 66.30, 67.00, 67.30, 68.00, 68.30, 69.00, 69.30, 70.00, 70.30, 71.00, 71.30, 72.00, 72.30, 73.00, 73.30, 74.00, 74.30, 75.00, 75.30, 76.00, 76.30, 77.00, 77.30, 78.00, 78.30, 79.00, 79.30, 80.00, 80.30, 81.00, 81.30, 82.00, 82.30, 83.00, 83.30, 84.00, 84.30, 85.00, 85.30, 86.00, 86.30, 87.00, 87.30, 88.00, 88.30, 89.00, 89.30, 90.00, 90.30, 91.00, 91.30, 92.00, 92.30, 93.00, 93.30, 94.00, 94.30, 95.00, 95.30, 96.00, 96.30, 97.00, 97.30, 98.00, 98.30, 99.00, 99.30, 100.00, 100.30, 101.00, 101.30, 102.00, 102.30, 103.00, 103.30, 104.00, 104.30, 105.00, 105.30, 106.00, 106.30, 107.00, 107.30, 108.00, 108.30, 109.00, 109.30, 110.00, 110.30, 111.00, 111.30, 112.00, 112.30, 113.00, 113.30, 114.00, 114.30, 115.00, 115.30, 116.00, 116.30, 117.00, 117.30, 118.00, 118.30, 119.00, 119.30, 120.00, 120.30, 121.00, 121.30, 122.00, 122.30, 123.00, 123.30, 124.00, 124.30, 125.00, 125.30, 126.00, 126.30, 127.00, 127.30, 128.00, 128.30, 129.00, 129.30, 130.00, 130.30, 131.00, 131.30, 132.00, 132.30, 133.00, 133.30, 134.00, 134.30, 135.00, 135.30, 136.00, 136.30, 137.00, 137.30, 138.00, 138.30, 139.00, 139.30, 140.00, 140.30, 141.00, 141.30, 142.00, 142.30, 143.00, 143.30, 144.00, 144.30, 145.00, 145.30, 146.00, 146.30, 147.00, 147.30, 148.00, 148.30, 149.00, 149.30, 150.00, 150.30, 151.00, 151.30, 152.00, 152.30, 153.00, 153.30, 154.00, 154.30, 155.00, 155.30, 156.00, 156.30, 157.00, 157.30, 158.00, 158.30, 159.00, 159.30, 160.00, 160.30, 161.00, 161.30, 162.00, 162.30, 163.00, 163.30, 164.00, 164.30, 165.00, 165.30, 166.00, 166.30, 167.00, 167.30, 168.00, 168.30, 169.00, 169.30, 170.00, 170.30, 171.00, 171.30, 172.00, 172.30, 173.00, 173.30, 174.00, 174.30, 175.00, 175.30, 176.00, 176.30, 177.00, 177.30, 178.00, 178.30, 179.00, 179.30, 180.00, 180.30, 181.00, 181.30, 182.00, 182.30, 183.00, 183.30, 184.00, 184.30, 185.00, 185.30, 186.00, 186.30, 187.00, 187.30, 188.00, 188.30, 189.00, 189.30, 190.00, 190.30, 191.00, 191.30, 192.00, 192.30, 193.00, 193.30, 194.00, 194.30, 195.00, 195.30, 196.00, 196.30, 197.00, 197.30, 198.00, 198.30, 199.00, 199.30, 200.00, 200.30, 201.00, 201.30, 202.00, 202.30, 203.00, 203.30, 204.00, 204.30, 205.00, 205.30, 206.00, 206.30, 207.00, 207.30, 208.00, 208.30, 209.00, 209.30, 210.00, 210.30, 211.00, 211.30, 212.00, 212.30, 213.00, 213.30, 214.00, 214.30, 215.00, 215.30, 216.00, 216.30, 217.00, 217.30, 218.00, 218.30, 219.00, 219.30, 220.00, 220.30, 221.00, 221.30, 222.00, 222.30, 223.00, 223.30, 224.00, 224.30, 225.00, 225.30, 226.00, 226.30, 227.00, 227.30, 228.00, 228.30, 229.00, 229.30, 230.00, 230.30, 231.00, 231.30, 232.00, 232.30, 233.00, 233.30, 234.00, 234.30, 235.00, 235.30, 236.00, 236.30, 237.00, 237.30, 238.00, 238.30, 239.00, 239.30, 240.00, 240.30, 241.00, 241.30, 242.00, 242.30, 243.00, 243.30, 244.00, 244.30, 245.00, 245.30, 246.00, 246.30, 247.00, 247.30, 248.00, 248.30, 249.00, 249.30, 250.00, 250.30, 251.00, 251.30, 252.00, 252.30, 253.00, 253.30, 254.00, 254.30, 255.00, 255.30, 256.00, 256.30, 257.00, 257.30, 258.00, 258.30, 259.00, 259.30, 260.00, 260.30, 261.00, 261.30, 262.00, 262.30, 263.00, 263.30, 264.00, 264.30, 265.00, 265.30, 266.00, 266.30, 267